

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 5 MARCA 2020 r.

DZIŚ EDUKACJA
SPECJALNY DODATEK

Spiszą rolników i płody

POLICZYMY SIĘ Już na jesieni w gospodarstwach pojawią się rachmistrzowie, by przeprowadzić powszechny spis rolny

STRONA 3

Dmuchaają na koronawirusa

SKUTKI Odwołane imprezy, puste trybuny na meczach, próbne ćwiczenia przed szpitalami, środki bezpieczeństwa w komunikacji miejskiej. Województwo lubelskie szykuje się na koronawirusa i jednocześnie odpiera atak zwykłej grypy

Katarzyna Prus

Wczoraj rano minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował o pierwszym przypadku koronawirusa w Polsce. – To pacjent w województwie lubelskim, przebywa w szpitalu w Zielonej Górze, czuje się dobrze. Przyjechał z Niemiec. Wszystkie osoby, które miały z nim styczność, są objęte kwarantanną domową.

Chociaż w województwie lubelskim do tej pory nie potwierdzono żadnego przypadku zachorowania na koronawirusa, podejmowane są środki ostrożności związane z organizacją imprez masowych. Wojewoda lubelski Lech Sprawka odwołał wczoraj Targi Edukacyjne, które dziś i jutro miały odbyć się w Targach Lublin.

– Podłożem tej decyzji jest zarówno sytuacja związana z koronawirusem, ale również z gripą sezonową – wyjaśniał Sprawka.

Według informacji przekazanych przez wojewódzkiego inspektora sanitarnego w ostatnim czasie stwierdzono wzrost zachorowań na gripę, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży w wieku szkolnym.



– Chcemy, żeby uczniowie z różnych szkół, nie tylko z Lublina, nie mieszała się. Na Targi Edukacyjne, zwłaszcza pierwszego dnia, przychodzą tłumy, jest bezpośredni kontakt osób przeciskających się między stoiskami.

Po południu zapadła decyzja o przełożeniu na inne terminy kolejnych imprez planowanych w najbliższym czasie w Targach Lublin: konferencję informatyczną „Check IT” (z 11 marca na 21 października) oraz wystawy roślin (z 14-15 marca na 6-7 czerwca). Wiadomo też, że w związku z zagrożeniem w najbliższy weekend

bez udziału kibiców zostanie rozegranych pięć spotkań piłkarskich w naszym regionie. Przy pustych trybunach odbędzie się mecz drugiej ligi, w którym Górnik Łęczna zmierzy się z Widzewem Łódź oraz trzecioligowe potyczki Motoru Lublin z Chelmianką, Hetmana Zamość z Avią Swidnik, Wisły Puławy z Sokołem Sieniawa i Stali Kraśnik z Orłętami Radzyń Podlaski.

Cztery tysiące miejsc w dobie

Wojewoda poinformował też, na co pójdzie 9,5 mln zł, o które wnioskuje do premiera. Chodzi głównie

Wczoraj przed szpitalem wojewódzkim im. Jana Bożego w Lublinie powstała plenerowa izba przyjęć. To ćwiczenia w związku z zagrożeniem koronawirusem, w których wzięły udział m.in. służby sanitarne i straż pożarna

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

o wyposażenie, które ma zapewnić warunki do izolacji przewidzianej w przypadku pacjentów z podejrzeniem lub potwierdzeniem koronawirusa, a także sprzęt do wspoma-

gania procesu oddychania, m.in. respiratory. Pieniądze miałyby trafić do ośmiu szpitali w województwie lubelskim, w których działają oddziały zakaźne.

Ma być też uruchomiona dystrybucja dodatkowych środków ochronnych dla szpitali (m.in. maski, kombinезony, gogle) z Agencji Rezerw Materiałowych. – Jesteśmy przygotowani na ewentualną kwarantannę dla większej liczby osób. W ciągu doby możemy zorganizować cztery tysiące miejsc na kwarantannę – poinformował wojewoda. – Jeśli to byłoby za mało, to możemy to roz-

szerzyć o kolejne 10 tysięcy miejsc, a w dłuższej perspektywie zapewnić nawet do 40 tysięcy.

Sprawka dodał, że lubelskie laboratorium, w którym będą badane próbki pobrane od pacjentów z podejrzeniem koronawirusa zacznie działać prawdopodobnie już dzisiaj. Wczoraj do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, gdzie ma działać laboratorium, trafiły potrzebne do badań testy. – Dzięki temu skróci się czas oczekiwania na wynik, który będzie znany maksymalnie po 8 godzinach – zaznaczył wojewoda.

BEZ DOTYKU W AUTOBUSACH

Od dzisiaj do odwołania we wszystkich miejskich autobusach i trolejbusach w Lublinie nieaktywne mają być przyciski do samodzielnego otwierania drzwi przez pasażerów i osoby wsiadające na przystankach. Taką decyzję podjął Zarząd Transportu Miejskiego, aby zmniejszyć ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa. Na przystankach kierowcy będą otwierać wszystkie drzwi w pojeździe. Według wczorajszych informacji sanepidu, w województwie lubelskim są dwie osoby hospitalizowane w związku z podejrzeniem zakażenia koronawirusem i jedna osoba poddana kwarantannie. 203 osoby zostały objęte nadzorem epidemiologicznym. (TOMA), (DRS)

• **WIECEJ O ĆWICZENIACH W SZPITALACH NA STR. 11**

Niemowlak z krwiami w główce. Co się działo z chłopcem?

Był odwodniony, miał odparzenia, a także krwinki w główce – półtoramiesięczny chłopczyk trafił do białskiego szpitala. Sprawą zajęła się prokuratura i sąd.

Dziecko trafiło na oddział neonatologiczny białskiego szpitala już pod koniec stycznia. Na początku podejrzewano u niego tylko zapalenie płuc. Chłopczyk miał jednak odparzenia i był odwodniony. Został prze-

transportowany do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie w celu dalszej diagnostyki. Badania wykazały u niego krwinki w główce. Chłopczyka oraz jego półtoraroczną siostrę skierowano do rodziny zastępczej.

W Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej toczy się sprawa o wydanie zarządzeń opiekuńczych i ograniczenie władzy rodzicielskiej – mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego

Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jednocześnie Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej nadzoruje dochodzenie w sprawie narażenia chłopczyka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu. Na razie nikomu nie postawiono zarzutów.

Jak informuje Edyta Winiarek, prokurator rejonowy, od placówek medycznych zażądano dokumentacji leczenia

dziecka. – Przesłuchano też osoby mające mieć wiedzę o zdarzeniu – zaznacza prokurator. Po skompletowaniu materiału dowodowego prokuratura podejmie decyzję, czy potrzebna będzie opinia biegłych.

Jak podaje Słowo Podlaskie, matka dziecka wyprowadziła się od swojego męża i związała z mężczyzną, który był skazany za zabójstwo matki i 8-letniego dziecka. Odsiadywał wyrok 25 lat więzienia. (EB)

Kadrowe trzęsienie ziemi



ZMIANA Krzysztof Bednarza, a wraz z nim dwaj wiceprezesa, stracili we wtorek stanowiska w zarządzie Zakładów Azotowych Puławy

STRONA 3

Szybciej napłynie „Czyste powietrze”



PIENIĄDZE Rząd obiecuje ułatwienie i przyspieszenie programu wypłat dotacji na wymianę pieców i docieplenie domów

STRONA 2

Czyste pieniądze napłyną znacznie szybciej

EKOLOGIA Powinniśmy szybciej dostać zwrot pieniędzy włożonych w ocieplenie domu czy wymianę starego pieca. A chodzi o poważne kwoty, nawet 47,7 tys. złotych. Teraz biorący udział w programie „Czyste powietrze” skarżą się na przestoje w wypłatach

Agnieszka Kawecka

Program „Czyste Powietrze” ruszył dwa lata temu i ma być realizowany do 2029 r. W tym czasie osoby fizyczne posiadające prawo własności lub będące współwłaścicielami budynku jednorodzinnego mogą ubiegać się o pożyczkę lub sięgającą nawet 90 procent (wszystko zależy od dochodów w rodzinie) dotację na wymianę źródeł ciepła na ekologiczne. Pieniądze można też przeznaczyć na ocieplenie budynku lub wymianę okien i drzwi.

Łączne koszty poniesione na termomodernizację, które można rozliczyć w ramach programu Czyste Powietrze, sięgają o 7 do 53 tys. zł. Do tej kwoty państwo może dołożyć maksymalnie 47,7 tys. zł bezzwrotnej dotacji.



Wszystko wygląda świetnie, ale ubiegający się o dotację skarżą się na długi czas rozpatrywania wniosków i, co za tym idzie, zwrot pieniędzy. – To bardzo kuszące rozwiązanie dla osób, które remontują domy i którym

Od kwietnia ma być łatwiej i szybciej przy staraniu się o dotację na wymianę starego pieca

FOT. ARCHIWUM

zależy na środowisku – nie ukrywa mieszkanka powiatu lubelskiego. Jak zaznacza wniosek złożyła już w maju ubiegłego roku. Dokument przeszedł pozytywną ocenę formalną. Ale do dziś nasza czytelniczka nie podpisała

jeszcze umowy. – Cały czas czekam, ale nie ukrywam, że tracę nadzieję na to, że uda mi się pozytywnie dopełnić wszystkich formalności i otrzymać wreszcie pieniądze na przeprowadzenie prac.

Nie jest to problem jednej osoby. Do tej pory w całym kraju złożono ponad 120 tys. wniosków na łączną kwotę ponad 2,4 mld zł. W Lublinie są to 8 442 wnioski na ponad 200 mln zł.

– Dotychczas podjęto ponad 85 tys. uchwał o udzieleniu finansowania na kwotę ponad 1,6 mld zł – przekazano nam wczoraj w Departamencie Edukacji i Komunikacji Ministerstwa Klimatu.

Jeszcze gorsze są statystyki dotyczące wypłaconych dotacji. Na koniec lutego było to zaledwie 324 mln zł.

Wkrótce ma być jednak łatwiej i przede wszystkim szybciej. Za miesiąc ruszyć ma nowa wersja programu. Składający wniosek będą mogli to zrobić już nie tylko za pomocą stron internetowych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, ale

także za pomocą portalu gov.pl.

– Kolejną zmianę przejdzie sam wniosek. Będzie on uproszczony, a większość dokumentów będzie zastąpiona oświadczeniami – informują urzędnicy. – We wniosku zrezygnowano też z konieczności podawania informacji technicznych, których uzupełnianie sprawiało wnioskodawcom największe problemy.

Znacznie skróci się też czas rozpatrywania wniosku – z 90 dni roboczych do 30 dni kalendarzowych.

JAK ZABIJA SMOG

W Polsce w 2019 r. ze względu na pył PM_{2,5} (według Światowej Organizacji Zdrowia jest najbardziej szkodliwy dla zdrowia człowieka) doszło do ok. 43 tys. przedwczesnych zgonów, dwutlenek azotu przyczynił się do ok. 1,5 tys., a ozon – 1,1 tys. zgonów. Za niemal 84 proc. emisji rakotwórczego benzo(a)pirenu oraz ponad 46 proc. emisji pyłów PM_{2,5} i PM₁₀ odpowiedzialne są procesy spalania w gospodarstwach domowych, tzw. niska emisja.

Wysadzili bankomat



FOT. JACEK SZCZĄDŁOWSKI

Wnocy z wtorku na środę nieznanymi sprawcami wysadzili w powietrze bankomat znajdujący się przy markecie LSS Spółem przy ul. Rozto- cie 12 w Lublinie.

Jak przekazał Dziennikowi kom. Kamil Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie po godz. 3 od firmy ochroniarskiej. Sprawcy zdążyli uciec przed przyjazdem patrolu.

Bankomat został zniszczony. Policjanci zabezpieczyli ślady oraz nagrania z monitoringu. Wstępnie ustalono, że złodziejom nie udało się dostać do kasety z pieniędzmi.

Dużo chętnych na mniejszy ZUS

5,3 tys. nowych firm zgłosiło się do programu mały ZUS, uprawniającego do płacenia niższych składek na ubezpieczenie społeczne.

1 lutego weszły w życie zmiany w „małym ZUS”, które rozszerzyły grupę przedsiębiorców uprawnionych do ulgi. Teraz może z niej korzystać przedsiębiorca, którego przychód z poprzedniego roku nie przekroczył 120 tys. złotych. Wcześniej ta granica była prawie dwukrotnie niższa. Nowi zainteresowani mieli miesiąc na zgłoszenie się do „małego ZUS”. Termin minął 2 marca.

W województwie lubelskim do ZUS wpłynęło w tym czasie 5,3 tys. nowych zgłoszeń od przedsiębiorców. Ta liczba może jeszcze

nieco wzrosnąć, bo dokumenty można było złożyć także pocztą tradycyjną. Większość przedsiębiorców z rejestracją czekała do ostatniej chwili. Tylko w piątek i poniedziałek do ZUS w regionie trafiło po około 600 zgłoszeń. Najwięcej wniosków dotarło bezpośrednio do ZUS w Lublinie – prawie 2 tysiące. Kolejne pod względem wpływu zgłoszeń były: Zamość (340), Biała Podlaska (325), Chełm (301) i Łuków (300). Najmniej zainteresowanych było we Włodawie (62) i Parczewie (63).

Rzecznik ZUS w Lublinie Małgorzata Korba przypomina, że samo zgłoszenie to nie wszystko. Teraz trzeba jeszcze dostarczyć do ZUS dokumenty rozliczeniowe za luty. To w nich przedsiębiorca korzystający z „małego ZUS” wskazuje niezbędne

dane: przychód z 2019 roku, ubiegłoroczny dochód i formy opodatkowania działalności gospodarczej. Jednoosobowe firmy muszą przesłać dokumenty do 10 marca, a pozostali przedsiębiorcy – do 16 marca. Dokumenty rozliczeniowe muszą złożyć także przedsiębiorcy, którzy już w styczniu byli na „małym ZUS” (na starych zasadach) i w lutym dalej korzystali z ulgi (już na nowych zasadach).

W wyliczeniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na „małym ZUS” pomaga internetowy kalkulator na stronie eskladka.pl. Oszczędność w składkach może wynieść od kilkudziesięciu do nawet kilkuset złotych miesięcznie. Ulga nie dotyczy składki zdrowotnej – wynosi ona 362,34 zł.

(RED)

dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 81 46 26 837, 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Kadrowa miotła w Azotach

ZMIANA Krzysztof Bednarz nie jest już prezesem Zakładów Azotowych „Puławy”. Podczas wtorkowego posiedzenia rada nadzorcza spółki odwołała także dwójkę wiceprezesów. Jeden ze związków zawodowych nie kryje satysfakcji z takiego rozwiązania

Radosław Szczęch

Rada nadzorcza zafundowała zarządowi Grupy Azoty „Puławy” prawdziwe trzęsienie ziemi. Odwołano trzy osoby sprawujące najwyższe stanowiska w firmie. Oprócz Bednarza z funkcji wiceprezesów odwołano Krzysztofa Homendę oraz Izabelę Świderek. Obowiązki prezesa rada tymczasowo powierzyła jedynej nieodwołanej wiceprezes, Annie Zarzyckiej-Rzepeckiej. To pierwsza kobieta na tym stanowisku w historii puławskiego przedsiębiorstwa. Funkcję tę szefowa chemicznego kombinatu będzie sprawować do czasu powołania nowej osoby wyłonionej w postępowaniu kwalifikacyjnym.

Krzysztof Bednarz funkcję prezesa puławskich Azotów pełnił od jesieni 2018 roku, kiedy zastąpił na tym stanowisku Jacka Janiszka. Jeszcze dłużej zarząd spółki tworzyli odwołani w wtorek wiceprezesi: Izabela



Krzysztof Bednarz pożegnał się ze stanowiskiem prezesa ZA „Puławy”. Jego obowiązki, do czasu wyboru zarządu w pełnym składzie, pełnić będzie Anna Zarzycka-Rzepecka

FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH/ARCHIWUM

Świderek od czerwca 2017 roku, a Krzysztof Homenda od maja 2016 roku.

Informacji o powodach tak daleko idących zmian personalnych w zarządzie

„Puław” spółka nie podaje. – Decyzje, jakie zapadły we wtorek, podjęła rada nad-

zorcza. Mamy jedynie te informacje, które przekazano w komunikacie – mówi Marek Sieprawski, rzecznik ZA „Puławy”.

Dla byłego już kierownictwa puławskiego kombinatu wtorkowa decyzja nie była zaskoczeniem. Świadczy o tym decyzja Krzysztofa Bednarza o rezygnacji z innej funkcji: od roku formalnie był także wiceprezesem klubu sportowego Wisła Puławy. Jego rezygnacja została przyjęta przez delegatów 2 marca, dzień przed zebraniem rady nadzorczej ZA.

Po zmianach personalnych zarząd puławskiego przedsiębiorstwa liczy jedynie dwie osoby. Poza tymczasową prezes zasiada w nim także Andrzej Skwarek.

– Informację o odwołaniu prezesa Bednarza wraz z dwójką wiceprezesów przyjęliśmy z radością, tam bardziej, że za produkcję odpowiada teraz osoba, która się na tym zna, a więc Andrzej

Skwarek – niw ukrywa Sławomir Wrege, przewodniczący ZZ PRC, drugiego pod względem liczebności, związku zawodowego w ZA.

W jego opinii odwołanie trzech osób z zarządu to efekt kilku problemów. – To jest efekt ich narastania do stopnia, w którym zaczęło interesować się tym Ministerstwo Aktywów Państwowych (większościowym akcjonariuszem ZAP jest państwowa Grupa Azoty – red.) – ocenia Wrege.

Zdaniem związkowca jednym z problemów, z jakim zmagają się spółka, jest przedłużający się impas związany z uzyskaniem stosownych zezwoleń na uruchomienie nowej instalacji do produkcji mechanicznie granulowanej saletry. Duża inwestycja warta ok. 390 mln zł początkowo miała zostać uruchomiona do końca 2018 roku. O przestoju przed rokiem alarmowały premiera posłanki z Lubelszczyzny.

Będzie praca przy spisie rolnym

Około 180 tysięcy gospodarstw rolnych w Lubelskiem zostanie objętych zaplanowanym na jesień w całej Polsce powszechnym spisem rolnym. Za dwa miesiące ruszy nabór kandydatów na rachmistrzów, którzy będą rozmawiać z rolnikami.

Spis rolny będzie przeprowadzony od 1 września do 30 listopada. Udział w spisie jest obowiązkowy.

– Trwają prace przygotowawcze do spisu – m.in. opracowanie aplikacji formularzowej do zbierania danych, przygotowanie infrastruktury systemowo-sprzętowej, przygotowanie

systemu przetwarzania danych, a także przygotowanie wykazu gospodarstw rolnych – wylicza dr Sławomir Dziadach, kierownik Lubelskiego Ośrodka Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Lublinie.

Podczas spisu będą zbierane dane dotyczące m.in. współrzędnych geograficznych gospodarstwa rolnego, a także powierzchni – gruntów, zasiewów, pastwisk i łąk, a także liczby zwierząt gospodarskich, maszyn i urządzeń rolniczych, jak też sprzedaży wytworzonych w gospodarstwie produktów rolnych.

Rolnik będzie mógł przekazać dane za pośrednic-

tstwem internetu lub w formie wywiadu telefonicznego. Jeśli tego nie zrobi, odwiedzi go tzw. rachmistrz terenowy i na miejscu zbierze te dane.

Na maj został zaplanowany nabór kandydatów na rachmistrzów terenowych. – Będą je przeprowadzać urzędy gmin – zapowiada kierownik Lubelskiego Ośrodka Badań Regionalnych.

Rachmistrzem może zostać osoba pełnoletnia mieszkająca na terenie danej gminy. Musi mieć co najmniej średnie wykształcenie, a także posługiwać się językiem polskim w mowie i w piśmie. Na pracę nie mają co liczyć osoby skazane za

umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Poza kończeniu naboru kandydaci przejdą szkolenia zakończone egzaminem.

Ile będzie można zarobić? Będzie to 37 zł brutto od jednego poprawnie przeprowadzonego wywiadu z rolnikiem. W przypadku rachmistrza telefonicznego stawka wynosi 20 zł za wywiad. Jeśli będzie to dyżur na infolinii spisowej, stawka będzie w wysokości 12 zł.

W województwie lubelskim do pracy przy spisie rolnym zaangażowanych będzie ok. 680 rachmistrzów. (AA)



Spis rolny jest obowiązkowy. W województwie lubelskim podlega mu około 180 tys. gospodarstw

FOT. ARCHIWUM

Z nożem na brata

Emeryt z powiatu lubelskiego odpowie za usiłowanie zabójstwa swojego brata, z którym mieszkał pod jednym dachem. 72-latek zaatakował mężczyznę kuchennym nożem. Napastnik tłumaczył, że nie chciał być dłużej wykorzystywany przez brata do prac domowych. Akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi P. trafił do sądu. Mężczyzna nie był wcześniej karany. To emerytowany ślusarz. Cztery lata temu, po rozwodzie, wprowadził się do swojego brata Jerzego P. Ten po przebytym udarze cierpiał na niedowład części ciała. Z akt sprawy wynika, że początkowo relacje między braćmi układały się dobrze. Z czasem jednak zaczęły się pogarszać. Stanisław P. nadużywał alkoholu i nie chciał się opiekować chorym bratem. Na początku grudnia doszło do krwawej awantury. Rano u braci pojawił się właściciel domu – Andrzej J. Miał wykonać kilka drobnych napraw. Zauważył, że Stanisław P. leży

na łóżku. Obok stała otwarta butelka alkoholu.

Andrzej J. wyszedł na zewnątrz. Wrócił po godzinie i poszedł do kuchni, gdzie siedział Jerzy P. Nagle pojawił się Stanisław uzbrojony w kuchenny nóż. Ruszył z nim na brata, grożąc mu śmiercią. Jerzy próbował się zaslaniać, ale 72-latek zadał mu dwa ciosy w klatkę piersiową.

Andrzej J. zdołał odciągnąć napastnika. Wezwał policję i ratowników. Stanisław P. poszedł w tym czasie do pokoju. Chwilę później został zatrzymany przez policjantów.

Podczas przesłuchania mężczyzna wyjaśnił, że był pijany i „cała złość z dwóch lat się w nim zebrała”. Twierdził, że brat wykorzystywał go do prac domowych, tłumacząc się chorobą. Mężczyzna zapewniał, że nie chciał zabić Jerzego, a tylko go nastraszyć.

(JSZ)

Dojedziemy dalej

KOLEJ 15 marca na kolei zacznie obowiązywać zmieniony rozkład jazdy. Dla podróżnych z Lublina będzie oznaczać nie tylko postoje pociągów dalekobieżnych na nowym peronie Lublin Zachodni (dotąd stawały tu wyłącznie regionalne), ale także dodatkowe połączenie ze stolicą Wielkopolski. Do Poznania dowiezie nas poranny pociąg IC Czarotryski odjeżdżający z Lublina Głównego o godz. 5.10. Teraz dojeżdża on wyłącznie do Warszawy Zachodniej, zaś od 15 marca jego trasa zostanie wydłużona przez Łowicz, Kutno i Konin do Poznania, a dalej przez Zbąszynek do Zielonej Góry. To znacząca poprawa, bo dziś do Poznania jeździ tylko jeden bezpośredni pociąg z Lublina, docierając do celu już po północy. IC Czarotryski będzie tam tuż przed południem. Tych, którzy cieszą się na dodatkowe połączenie z Zieloną Górą, nie ucieszy pewnie szczegół, że tylko przez jeden dzień (15 marca) będą mogli pokonać całą trasę pociągiem. Od następnego dnia będą przesadzani w Zbąszynku w autobusy komunikacji zastępczej. (DRS)

Organ nie został znieważony

Prokuratura umorzyła postępowanie dotyczące znieważania wojewody lubelskiego jako „organu państwa”. Były wojewoda lubelski poczuł się dotknięty słowami prof. Tomasza Kitlińskiego, wykładowcy UMCS i lewicowego aktywisty. Kitliński nie zgadzał się z przyznaniem Czarnkowi medalu, którym honorowane są osoby zasłużone dla największej lubelskiej uczelni. Naukowiec w proteście opublikował list otwarty, w którym napisał m.in., że wojewoda lubelski „szczyci się nienawiścią do Ukraińców, LGBT, muzułmanów, a rolę kobiet ogranicza do reprodukcji”. Te słowa ubodły wojewodę. – Głupoty bym do sądu nie podawał. Ale to już nie jest głupota, tylko uderzenie w konstytucyjny organ państwa, jakim jest wojewoda, a przez to uderzenie w państwo i politykę państwową – tłumaczył Czarnek.

Sprawą zajęli się śledczy z Radomia.

– Umorzone zostało właśnie dochodzenie dotyczące postępowanie, które mogło poniżyć Przemysława Czarnka w oczach opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania stanowiska wojewody lubelskiego poprzez opublikowanie na publicznym profilu publikacji zawierającej nieprawdziwe i znieważające opinie dotyczące działalności publicznej przypisując mu głoszenie ksenofobii, homofobii, islamofobii i mizoginii (chorobliwa niechęć do kobiet – red.) – wylicza Beata Galas, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu. – Stwierdzono brak interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu czynu.

Decyzja jest nieprawomocna. Były wojewoda może się od niej odwołać.

ASK

Pompa powróci odmieniona

KONSERWACJA Do końca miesiąca możemy poczekać na powrót pompy stojącej na pl. Łokietka w pobliżu Bramy Krakowskiej. Po zakończeniu konserwacji ozdoba będzie wyglądać nieco inaczej niż w zeszłym sezonie

Zielwna pompa wodna przy Bramie Krakowskiej została zdemontowana przez wykonawcę w celu konserwacji, w tym zabezpieczenia antykorozyjnego – wyjaśnia Monika Głazik z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. Przy okazji wymieniony ma być gzyms, czyli górna część studni. – Zgodnie z ustaleniami z miejskim konserwatorem zabytków. Poprzedni kształt studni nie był taki, jaki zamówiło miasto. – Zwieńczenie zostało wykonane niezgodnie z projektem, było niewłaściwie wyprofilowane – tłumaczy Hubert Mącik, miejski konserwator zabytków.

Przypomnijmy, że studnia została zaprojektowana tak, aby jak najbardziej przypominała tę z przeszłości, której wygląd jest znany ze starych fotografii. Projektant wzorował się nie tylko na archiwaliach, lecz także na zachowanej pompie stojącej na jednej z prywatnych posesji przy ul. Podwale. Rozmijająca się z projektem studnia została zaakceptowana przez Urząd Miasta pod warunkiem, że zostanie poprawiona w określonym terminie. Replika starej studni pojawiła się przed Bramą Krakowską w czerwcu ubiegłego roku. Jej wykonanie i montaż kosztował

miejską kasę 140 tys. zł. Już po kilku dniach trzeba było ją naprawiać, bo w pewną letnią noc ktoś oderwał od niej koło przymocowane do korpusu metalowymi rurkami, jak się okazało, za mało wytrzymały. Popsuty element wymieniono. Trwające teraz poprawki, jak zapewnia Ratusz, nie będą się wiązały z dodatkowymi wydatkami z miejskiej kasy. – Działania są prowadzone w ramach gwarancji udzielonej przez wykonawcę – podkreśla Monika Głazik. – Ponowny montaż pompy nastąpi do końca marca.

DOMINIK SMAGA



W sądzie jak w telenoweli

SPÓR Z powodu choroby sędziego nie zapadł wyczekiwany wyrok w sporze o oprotestowaną budowę bloków na os. Botanik. Między istniejące budynki chciała je wstawić spółka Interbud Apartments korzystając ze specustawy „lex developer”. Firma nie dostała zgody od Rady Miasta, więc zaskarżyła odmowę do sądu

Dominik Smaga

Zaskarżona przez spółkę uchwała odmawia zgody na zabudowę sprzeczną z planem zagospodarowania. Mowa o gruncie między istniejącymi blokami przy Relaksowej. Według planu powinien to być teren zielony, tymczasem spółka Interbud Apartments chciała tu postawić dwa bloki mieszkalne i przedszkole. Liczyła na to, że skorzysta ze specustawy „lex developer”, która dopuszcza budowę mieszkań

wbrew planom zagospodarowania, o ile pozwolą na to radni. Powołując się na tę ustawę spółka poprosiła o zgodę Rady Miasta, ale jej nie dostała. Radni stanęli po stronie protestujących mieszkańców osiedla, którzy nie chcieli za oknami kolejnych bloków, tylko zagwarantowaną w planie zieleni.

Niezadowolona spółka odwołała się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przekonywała, że radni musieli się zgodzić na jej inwestycję, skoro złożyła kom-

pletny i poprawny wniosek. Sąd był innego zdania. Orzekł, że Rada Miasta miała prawo odmówić i oddalił skargę Interbud Apartments. Deweloper nie dał za wygraną i poszedł do wyższej instancji, czyli Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Rozprawa wyznaczona na 19 lutego nie skończyła się wyrokiem. Sąd zamknął rozprawę, zobowiązał pełnomocnika Rady Miasta Lublin do przedłożenia studium przestrzennego, które obowiązywało

w dniu podjęcia uchwały i odroczył ogłoszenie wyroku do 4 marca, czyli do wczoraj. Kto ma rację w sporze między miastem a deweloperem? To wciąż zagadka.

– NSA nie ogłosił wyroku w sprawie ze skargi na uchwałę Rady Miasta Lublin o odmowie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, tzw. lex developer. Powodem jest choroba sędziego – informuje Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina. – Sąd nie wyznaczył jednocześnie nowego terminu.

CO PLANOWAŁ DEWELOPER

W koncepcji przedstawionej przez Interbud Apartments władzom Lublina znalazły się dwa bloki mieszkalne, każdy miałby po pięć pięter. W jednym z nich byłoby 50 mieszkań, w drugim 40. Lokale miałyby od 33 do 88,5 mkw. Blokom miałyby towarzyszyć 48 miejsc parkingowych. Trzecim budynkiem planowanym przez dewelopera było piętrowe przedszkole.

Cen-Tech na ukończeniu

UCZELNIE Trwają odbiory techniczne Centrum Technologii Informatycznych i Lingwistyki Technicznej Politechniki Lubelskiej. Zajęcia w nowym obiekcie rozpoczną się z początkiem przyszłego roku akademickiego



Tomasz Maciuszczak

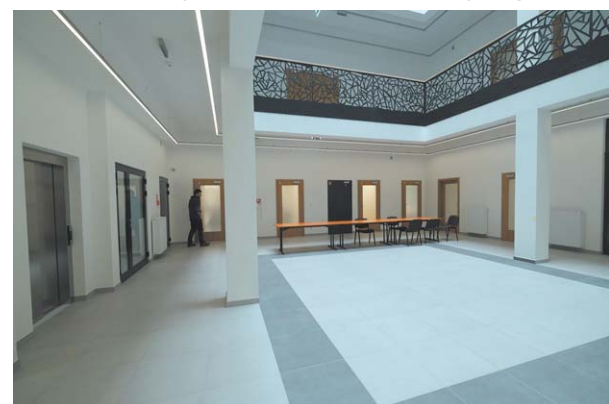
„Cen-Tech” powstał na terenie uczelnianego kampusu przy ul. Nadbystrzyckiej, między Wydziałem Budownictwa i Architektury a Wydziałem Elektrotechniki i Informatyki, w miejscu dawnej hamowni. Budynek ma pięć kondygnacji, w tym jedną podziemną z warsztatem diagnostycznym i garażami z wjazdem od strony ul. Nadbystrzyckiej. W obiekcie znajdują się m.in. pomieszczenia dydaktyczne i pracownia telewizyjna wraz z zapleczem. Jedno z pięter w całości przeznaczono na potrzeby uczelnianego Studium Języków Obcych. Z gmachu będą korzystać studenci i pracownicy wszystkich wydziałów uczelni. – Ze względu na ciągle rosnące zainteresowanie kierunkiem informatyka i pokrewnymi,

przewidziano także pomieszczenia dedykowane wyłącznie dla tego kierunku. Jednym z nich jest sala audio-video, rozwijająca zainteresowania studentów w obszarze technologii informatycznych używanych przy produkcji filmowej i telewizyjnej, tzw. nowe media – mówi Iwona Czajkowska-Deneka, rzecznik prasowy Politechniki Lubelskiej. Obecnie trwają odbiory techniczne poszczególnych pomieszczeń. W kwietniu rozpocznie się wyposażanie obiektu. Uroczyste otwarcie planowane jest w maju, przy okazji uczelnianego święta. Zajęcia w Centrum Technologii Informatycznych i lingwistyki Technicznej będą prowadzone od nowego roku akademickiego. Wokół budynku powstało kilkadziesiąt miejsc parkingo-



wych, które będą dostępne dla pracowników uczelni. Po zakończeniu prac na terenie kampusu nadal będzie obowiązywać funkcjonująca obecnie organizacja ruchu, z głównym wjazdem przez ul. Wapienną. Ogólnodostępne parkingi pozostaną w okolicy terenów

zielonych i obiektów sportowych. Prace budowlane trwały od sierpnia 2018 roku. Pochłonięty ok. 17,5 mln zł. Niespełna połowa tej kwoty (8 mln zł) pochodzi z dotacji przyznanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.



Tydzień milczą o drzewach

PLANY Od tygodnia Ratusz nie podaje nam liczby drzew, które miałyby być usuwane w związku z budową dworca autobusowego, towarzyszących mu obiektów i przebudową okolicznych dróg. Inwestycję krytykują już działacze Lubelskiego Ruchu Miejskiego, którzy mają zastrzeżenia do pomysłu na ul. 1 Maja i chcą jego zmiany

Dominik Smağa

To ma być największa inwestycja we współczesnej historii samorządu Lublina, który ogłosił już przetarg na budowę. Przedwcześniej prezydent powołał nawet specjalny, 32-osobowy „zespół zadaniowy”. Jego rolą ma być m.in. „sprawna, kompleksowa, jednolita, terminowa” realizacja projektu, którego koszty szacowane są na 300 mln zł.

Między ul. Gazową, Młyńską i Wrońską ma powstać budynek z dachem w postaci spacerowego tarasu, obok ponad 40 stanowisk autobusowych przy zadaszonym peronie, a poniżej podziemny parking na ponad 200 pojazdów. Projekt przewiduje także przebudowę okolicznych dróg: od Krochmalnej przez Gazową i Młyńską aż po Pocztową i ul. 1 Maja.

Pewne jest, że budowa będzie się wiązała z wycinką drzew. Jak dużą?

O tym milczy Ratusz

O liczbę drzew do wycięcia już tydzień temu zapytaliśmy biuro prasowe Ratusza, ale nie doczekaliśmy się danych, chociaż z tym pytaniem przypominamy się



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

codziennie. Wczoraj zadaliśmy jeszcze jedno: Dlaczego przez tydzień nie możemy się doprosić podania liczby drzew, których usunięcie przewiduje zatwierdzony projekt?

– Biuro projektowe jest w trakcie dokonywania ostatecznych ustaleń z zarządcami sieci i przeprowadza szczegółowe analizy całego projektu, poczynając od budynku dworca do przebu-

dowy ulic. Trwają również ustalenia dla przyłączy sieci podziemnych. Kwestie te mogą wpłynąć na ilość drzew koniecznych do usunięcia lub przesadzenia – napisała nam Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina.

Rzeczniczka przekonuje, że samorząd będzie się starać ograniczyć skalę wycinek. – Podobnie jak przy inwestycji na Al. Racławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego

na tzw. etapie wykonawczym znajdziemy możliwości ocalenia jak największej liczby drzew – deklaruje Duma, jednak nie podaje „wyjściowej” liczby drzew do usunięcia. Zamiast danych jest kolejna deklaracja. – Ochrona zieleni jest dla nas priorytetowa, niemniej jednak musimy pamiętać, że zasięg inwestycji jest bardzo duży, a inwestycja ma charakter metropolitalny.

Aktywiści oburzeni

Plany inwestycji skrytykowali wczoraj działacze Lubelskiego Ruchu Miejskiego. Nie podoba im się to, jak przebudowana ma być ul. 1 Maja, która według wcześniejszych zapowiedzi miała być przekształcona w woonerf, czyli coś na kształt deptaka, ale z ograniczonym ruchem pojazdów.

– W naszej ocenie projekt w obecnym kształcie jest fatalny i stanowi zmarnowaną szansę na rewitalizację tej okolicy. Miał być woonerf a mamy regularną ulicę z paroma ławkami, wycinkę pięciu drzew oraz techniczne, białe-czerwone słupki niemające nic wspólnego z historycznym charakterem ulicy – punktuje Szymon Pietrasiewicz z LRM.

– Projekt powinien przejść głębokie modyfikacje, aby zaczął spełniać podstawowe standardy przestrzeni przyjaznej nie tylko użytkownikom samochodów i łączyć różne interesy: mieszkańców, podróżnych i rowerzystów – twierdzi Pietrasiewicz. Jego zdaniem projekt ul.

1 Maja nie stworzy mieszkańcom tej ulicy możliwości spędzania czasu wolnego. – Poprzez przemianę na całej długości funkcji parkingowej oraz zieleni nie stanowi zaproszenia do spędzania tam czasu lub zabawy.

Na dzisiaj aktywiści zapowiedzieli przedstawienie swoich pomysłów na poprawienie projektu zmian ul. 1 Maja.

* A ZIELEŃ SIĘ DOPISZE

Trzy minuty przed zakończeniem pracy Urzędu Miasta na jego stronie internetowej podmieniony został wczoraj dokument (plik) prezydenckiego zarządzenia powołującego „zespół zadaniowy”.

W systemie komputerowym opisano to jako „aktualizację”. Widniejąca na dokumencie data pozostała bez zmian, inna jest za to treść. Do składu zespołu dopisano dwóch urzędników (teraz zespół liczy 34 osoby): Hannę Pawlikowską kierującą Biurem Miejskiego Architekta Zieleni i zatrudnionego w tymże biurze Józefa Piotra Wronę. (DRS)

Osiedle JUTRZENKI

Kamienica CENTRUM



- Atrakcyjna lokalizacja na Czubach, pomiędzy ul. Jutrzenki a Parkiem Rury (wąwóz)
- Mieszkania od 28m²
- Lokale usługowe od 110 m²
- Podziemny parking
- Zakończenie inwestycji IV kw. 2022 r.



KAMENICA CENTRUM

3 Maja 5b

- ciche apartamenty na sprzedaż
- od 76 m² ■ 80 m od ul. 3 Maja
- druga linia zabudowy
- podziemny parking
- planowane zakończenie inwestycji - IV kw. 2020 r.



idea
INVEST

Biuro sprzedaży:

Lublin, ul. Jana Sawy 2 ■ tel. 667 800 400 ■ www.idealinvest.pl



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Mozna się przejrzeć w Zwierciadłach

EDUKACJA Do piątku trwają XVII Lubelskie Spotkania Teatralne „Zwierciadła”. Za ich pomocą uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z całej Lubelszczyzny, którzy interesują się aktorstwem mogą prezentować swoje osiągnięcia i wymieniać się doświadczeniami

Organizatorem przeglądu młodzieżowych teatrów amatorskich są uczniowie i nauczyciele II Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Jana Zamojskiego w Lublinie działający pod pieczę głównej koordynatorki spotkania i jednocześnie nauczycielki języka polskiego, Anny Maliszewskiej-Pokrzywy.

Główną częścią festiwalu jest 13 spektakli, które oceniają reżyserzy Paweł Passini i Wojciech Wojtas oraz Natalia Matuszek, absolwentka II L.O. w Lublinie, która swoją działalność teatralną zaczęła od udziału w spektaklu zwierciadlanym, a dziś pracuje jako scenarzystka w teatrze. Zmagania grup teatralnych oce-

niać będzie także jury młodzieżowe.

Oprócz pokazów „Zwierciadła” to się także warsztaty teatralne, tańca irlandzkiego oraz fotograficzne.

Przygotowania do imprezy rozpoczęliśmy już pięć miesięcy temu i żeby wszystko się udało pracowaliśmy dosłownie do ostatniej chwili – mówi Jakub Piech, uczeń II L.O.

i koordynator młodzieżowy tegorocznych Zwierciadeł. – W akcje zaangażowanych jest ponad 150 wolontariuszy z naszej szkoły podzielonych na grupy. Część z nich zajmuje się np. doбором programu, a część współdziałaniem z mediami, czy obsługą naszych fanpage'ów. Pracy było bardzo dużo, ale to robota, która jest już tradycją na-

szej szkoły i na którą zawsze bardzo się cieszymy.

Festiwal ma charakter otwarty. Wstęp wolny. Na zdjęciu spektakl „Rzecz o wolności” teatru Humus z II LO w Lublinie.

Dziś spektakle oglądać można w godzinach 9.00 – 14.20. W piątek w godz. 13.30–16.00 finał oraz spotkanie z gościem specjalnym. **ASK**

Tylko jedna firma chce sprzedać elektrobusy Lublinowi

KOMUNIKACJA Do wczoraj Zarząd Transportu Miejskiego czekał na oferty od firm zainteresowanych dostawą siedmiu elektrobusów do obsługi lubelskich linii autobusowych. Zgłosiła się tylko jedna firma

Jako jedyna swoją ofertę złożyła spółka Solaris Bus & Coach, która pod Poznaniem produkuje pojazdy znanej już w Lublinie marki Solaris. Za siedem elektrobusów zażyczyła sobie 18 mln 770 tys. zł i zmieściła się w kwocie zarezerwowanej na ten zakup przez ZTM, czyli 18 mln 796 tys. zł.

Autobusy elektryczne zostaną skierowane do obsługi linii nr 1, 6 i 7 – zapowiada Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego. Dostawa pojazdów jest przewidziana w listopadzie 2021 roku. Nie będzie to pierwsza z planowanych dostaw elektrobusów do Lublina. Wszystkie pojazdy mają pochodzić od tego samego

producenta. Pierwsze z nich, a mowa o 20 sztukach, mają być dostarczone we wrześniu przyszłego roku. Do tego czasu Solaris ma również zainstalować pierwsze ładowarki. Zostaną one zamontowane na pętli Choiny (autobusy będą tu ładowane poprzez pantograf) oraz w zajeźdni przy Grygowej (tutaj pobiorą prąd przez wtyczkę). Wszystkie zamawiane przez miasto elektrobusy będą mieć to samo wyposażenie: klimatyzację, biletomaty przyjmujące monety i karty, a także urządzenia zliczające pasażerów wsiadających i wysiadających na poszczególnych przystankach.

DOMINIK SMAGA



REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Starosty Zamojskiego

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 2096 z późn. zm.) w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 1474 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

że dla **Wójta Gminy Adamów**

w dniu **03.03.2020r.** wydana została decyzja o

ODMOWIE

wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej p.n.: Budowa drogi gminnej nr 010843L w m. Jacnia - II Etap wraz z infrastrukturą - teren i działki nr ewid.: 970, 1847, 1370, 1545, 1101 w obrębie Jacnia gm. Adamów.

Z treścią decyzji strona można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zamościu ul. Przemysłowa 4, (I-piętro, pokój nr 121) w godzinach pracy Starostwa.

Od decyzji jw. służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Zamojskiego w terminie czterech dni od dnia upływu 14-dniowego terminu, który zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego, uważany jest za równoznaczny z terminem doręczenia decyzji.

in306

Przepytają wiernych. Młodych i starych

KOŚCIÓŁ Pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, na zlecenie kurii prowadzą badania dotyczące religijności wiernych z naszej archidiecezji. W grupie ankietowanych osób znajdują się m.in. maturzyści.

Kuria Metropolitalna w Lublinie po raz pierwszy zleciła tego typu badania. Ich wyniki mają pomóc członkom III Synodu Archidiecezji Lubelskiej w doborze tematów obrad i dyskusji. Synod rozpocznie się 18 kwietnia i ma potrwać ok. 3 lata.

Badania już trwają. Ankiety badające religijność w archidiecezji zostały przygotowane przez pracowników naukowych Wydziału Nauk Społecznych KUL – informuje ks. Adam Jaszc, sekretarz III Synodu Archidiecezji Lubelskiej, rzecznik prasowy AL.

Badania socjologiczne realizowane przez pracowników naszego wydziału, w ramach współpracy z Archidiecezją Lubelską, dotyczą – religijności diecezjan, życia wspólnot parafialnych i ewangelizacji, potrzeb społeczno-religijnych osób dorosłych, potrzeb

i religijności młodzieży, potrzeb i pomocy świadczonej na rzecz osób starszych, niepełnosprawnych i samotnych. Natomiast zarówno archidiecezja, jak i grupy synodalne mogą przygotowywać swoje ankiety, poświęcone innym zagadnieniom – uszczegóławia koordynująca badania dr hab. Wioletta Szymczak z Wydziału Nauk Społecznych KUL.

Realizowane przez socjologów z KUL badania są podzielone na kilka etapów.

Metodologia i narzędzia badawcze dla każdego modułu, a także przewidywana liczba osób badanych i sposób ich doboru dostosowane są do specyfiki każdego modułu. W każdym przypadku obejmują one teren całej archidiecezji – opisuje dr hab. Szymczak. Badania będą prowadzone z wykorzystaniem różnicowanych narzędzi badawczych, takich, jak kwestionariusz

ankiety, ankieta internetowa i indywidualne wywiady jakościowe.

Pierwszy etap odbył się podczas wizyty kołędowej – podaje ks. Jaszc.

Dotyczył głównie sytuacji i potrzeb o charakterze społeczno-socjalnym osób dorosłych, rodzin wielodzietnych, zwłaszcza chorych, niepełnosprawnych, seniorów a także potencjału pomocowego i działań społeczno-charytatywnych prowadzonych w parafiach archidiecezji – precyzuje dr hab. Wioletta Szymczak. Uczestnicy badań wypełniali ankiety w dowolnym czasie i wypełnione zostawiali w miejscach wskazanych w poszczególnych parafiach. W wyniku tego będziemy mogli poddać analizie ponad 1500 ankiet.

Obecnie weszliśmy w drugi etap badań – przyznaje sekretarz III Synodu Archidiecezji Lubelskiej. Na pytania ankietowanych

odpowiadają przedstawiciele młodzieży maturalnej, która w niedługim czasie rozpocznie dorosłe życie. Dwa kolejne etapy zostaną przeprowadzone na jesieni. Na pytania odnośnie obrazu współczesnej młodzieży i związanych z tym wyzwań odpowiedzą katecheci.

Ostatni etap to badania internetowe.

Skierowane do wszystkich diecezjan, dotyczące ich religijności i życia wspólnot parafialnych. Te badania będziemy realizować prawdopodobnie na początku 2021 roku – przypuszcza dr hab. Wioletta Szymczak.

Wyniki poszczególnych etapów badań będą znane i prezentowane na bieżąco m.in. po opracowaniu raportów o charakterze naukowym. Pracownicy KUL opublikują też m.in. pytania, które znalazły się w kwestionariuszach ankiet. **(AA)**

Kiermasz charytatywny u studentów

POMOC Z okazji Dnia Kobiet Akademickie Centrum Wsparcia i Studenckie Koło Dziennikarskie i Kiermasz charytatywny połączony ze zbiórką środków na rzecz Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej wspierającej potrzebujące kobiety. Świątelnko Nadziei będzie 9 i 10 marca na placu Litewskim.

Celem kiermaszu jest zbiórka środków na rzecz Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej. Chodzi zarówno o wsparcie finansowe, jak

i artykuły domowe (tekstylia, prześcieradła, pościelenie, koce itd.), środki czystości, artykuły higieny osobistej (żel do kąpieli, szampon, mydło, antyperspirant itd.), a także żywność długoterminową (kasze, makarony, mleko, olej).

Wszystkie wymienione artykuły są niezbędne do działania Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej, która niesie pomoc bezdomnym kobietom z dziećmi i ofiarom przemocy domowej. Podopieczni organizacji mają do dyspozycji

schronisko i ogrzewalnię. Ponadto kobiety mogą liczyć na profesjonalną pomoc i wsparcie specjalistów: prawników, psychologów, pedagogów i pracowników socjalnych. Fundację SOS dla Ziemi Lubelskiej postanowili wesprzeć studenci UMCS. Zrzeszeni w Akademickim Centrum Wsparcia na co dzień organizują warsztaty i konferencje promujące higienę zdrowia psychicznego oraz wspierają grupy społeczne zagrożone wykluczeniem. To oni

zainicjowali projekt Świątelnko Nadziei. Pomagają im członkowie Studenckiego Koła Dziennikarskiego UMCS.

* Kiermasz zorganizowany zostanie w dwóch miejscach. * W poniedziałek, 9 marca w godz. 8-16.30 Świątelnko Nadziei będzie gościł na terenie Wydziału Politologii i Dziennikarstwa (plac Litewski 3). * Z kolei 9 i 10 marca w godz. 9-15 kiermasz odbywał się będzie także na terenie Instytutu Psychologii (plac Litewski 5). **DAD**

Karuzela znowu zacznie się kręcić

INWESTYCJE Budowa galerii Karuzela w Białej Podlaskiej zostanie wznowiona. Naczelny Sąd Administracyjny wydał ostateczny wyrok w tej sprawie



Galeria ma powstać przy ul. Łomaskiej w miejscu dawnych zakładów meblarskich

FOT. MAT. PRASOWE

Ewelina Burda

Jestem w dalszym ciągu bardzo entuzjastycznie nastawiony do projektu w Białej Podlaskiej i cieszę się, że będziemy mogli wrócić do rozpoczętej inwestycji. Jednak sytuacja, jaka miała miejsce, nie powinna się była w ogóle zdarzyć – podkreśla Grzegorz Pękalski, prezes zarządu spółki Karuzela Biała.

Przypomnijmy, że inwestycja zamarła w październiku 2018 roku, bo pozwolenie na budowę uchylił Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie. Miało to związek ze skargą mieszkańców sąsiadujących z galerią nieruchomości, którzy uzasadniali m.in., że roboty mogą zagrażać konstrukcji i stabilności ich domów. Prezes zarządu spółki Karuzela Biała sugerował, że są to zagrania konkurencji, czyli galerii Rywał. Ale INBAP,

właściciel Rywala, odpowiadał, że to pomówienia.

Inwestor Karuzeli postanowił odwołać się do Naczelnego Sądu Administracyjnego i ten w lutym wydał wyrok. – Naczelny Sąd Administracyjny (...) uchylił wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z 7 lutego 2019 roku i oddalił skargę na decyzję Wojewody Lubelskiego z 27 marca 2018 roku w przedmiocie umorzenia postępowania odwoławczego w sprawie zmiany decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę – mówi Szczepan Borowski z Wydziału Informacji Sądowej NSA.

Innymi słowy, inwestor ma teraz otwartą drogę do kontynuowania budowy.

– Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to budowę

wznowimy w pierwszej połowie tego roku i zakończymy w przyszłym – zaznacza Pękalski.

– Trudno jednak nie zauważyć, że sytuacja, jaka miała miejsce, spowoduje, że każdy poważny inwestor zastanowi się, czy może są w Polsce miejsca bardziej sprzyjające dla inwestycji, niż Biała Podlaska – uważa prezes zarządu.

Ale miasto tłumaczy, że „wstrzymanie prac na terenie budowy galerii zostało spowodowane wniesieniem skargi na decyzję Wojewody Lubelskiego przez najemców nieruchomości sąsiednich”.

– Na skutek tej skargi Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wstrzymał wykonanie pozwolenia na budowę i ten fakt jest bezpośrednią i jedyną przyczyną braku postępów w pracach nad budo-

wą galerii. Prezydent miasta nie był stroną postępowania sądowo-administracyjnego i nie miał wpływu na treść orzeczenia WSA – zaznacza Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu.

Obiekt ma powstać przy ul. Łomaskiej w miejscu dawnych zakładów meblarskich. Pracę może tu znaleźć nawet 500 osób.

– Mamy już podpisane umowy na 80 proc. powierzchni. Wszystkie duże sklepy są już wynajęte. Pojawia się też marki, których nie ma teraz w Białej Podlaskiej – zapowiada Pękalski.

Karuzela to w założeniu obiekt o powierzchni 14 tys. metrów kwadratowych. Koszt całej inwestycji obliczono na ok. 170 milionów złotych.

Karuzela Holding planuje również budowę centrum handlowego w Puławach, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się market Tesco.

Sąd skazał młodego Czeczena za pobicie

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim skazał ucznia z Czeczeni za pobicie swojego kolegi z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II. Do tego incydentu doszło w listopadzie ubiegłego roku.

Wówczas dostaliśmy sygnał od naszego czytelnika, że przy ulicy Sikorskiego w pobliżu Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II doszło do bójki pomiędzy uczniami z Radzyna a ich kolegami z Czeczeni, którzy przebywają w ośrodku dla cudzoziemców w pobliskiej Bezwoli.

Sprawą zajęła się policja, a później sąd. Kilka dni temu zapadł wyrok nakazowy. Obywatel Czeczeni był oskarżony o to, że 5 listopada działając wspólnie z dwoma innymi nieletnimi pobił mieszkańca powiatu radzyńskiego. Czeczeni mieli bić Polaka pięściami po twarzy, uderzać kolanami w tył głowy, w ten sposób narażając go na niebezpieczeństwo utraty życia.

– Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim uznał go za winnego zarzuconego mu czynu – mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lubli-

nie. Sąd skazał go na karę grzywny w wysokości 1 tys. zł. Oskarżony ma też zapłacić 500 zł na rzecz pokrzywdzonego.

Wyrok jest nieprawomocny.

Przypomnijmy, że cudzoziemcy z ośrodka w Bezwoli od ubiegłego roku po raz pierwszy uczęszczają do Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Radzynie Podlaskim. W sumie to 8 osób. O incydencie został poinformowany Urząd do Spraw Cudzoziemców. Dyrekcja szkoły zorganizowała spotkanie z udziałem cudzoziemców, pracowników

urzędu oraz przedstawicieli policji.

– Szkoła prowadzi systematyczne działania wychowawcze – podkreśla Grażyna Dzida, dyrektor placówki. – W naszej szkole każdy uczeń z wyrokiem sądowym ma możliwość dalszego kontynuowania nauki. Obecne relacje w środowisku szkolnym nie budzą szczególnych zastrzeżeń – zapewnia dyrektor.

Ośrodek dla cudzoziemców w Bezwoli zajmuje bloki pod dawnej jednostce wojskowej. Przebywa tu ponad 110 cudzoziemców.

EWELENA BURDA



www.dziennikwschodni.pl

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 256), zawiadamiam, że na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów
w Lublinie**

**zatwierdzono projekt budowlany i wydano decyzję nr 207/20
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:**

rozbudowa drogi gminnej - ul. Jana Samsonowicza, części: 1 i 2 w Lublinie wraz z rozbudową dróg gminnych oznaczonych jako: **łącznik nr 1 i łącznik nr 2 oraz rozbudowa dróg gminnych oznaczonych jako: sięgacze nr 1, 2, 3, 4, 6, budowa drogi gminnej oznaczonej jako sięgacz nr 5 łącznie z rozbudową, budową i przebudową skrzyżowań tych dróg, przebudowa i rozbudowa odcinka drogi powiatowej nr 2337L – ul. Diamentowej, przebudowa odcinka drogi gminnej nr 106512L – ul. Karola Olszewskiego, przebudowa odcinka drogi gminnej nr 106257L – ul. Energetyków, przebudowa odcinka drogi wewnętrznej – ul. Bernarda Wapowskiego wraz z budową i przebudową kanalizacji deszczowej, przebudową i budową oświetlenia ulicznego, budową kanału technologicznego i sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Diamentowa–Energetyków–Jana Samsonowicza, przebudową sieci teletechnicznych, elektroenergetycznych nN i SN, wodociągowych, kanalizacji sanitarnej oraz trakcji trolejbusowej, **na działkach:****

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi gminnej - ul. Jana Samsonowicza części: 1 i 2 wraz z rozbudową dróg gminnych: łącznika nr 1 i łącznika nr 2, sięgaczy nr: 1, 2, 3, 4, 6 oraz budowę drogi gminnej – sięgacza nr 5

Miasto Lublin, obręb 0043 - Wrotków	
ark. 10	118/1, 122/1, 125/76, 125/78, 125/79, 125/10, 125/50, 125/12, 125/52, 125/54, 125/26, 125/56, 125/58, 125/59, 125/62, 125/64, 125/66, 125/68, 125/47, 125/71, 125/74
ark. 20	78/2, 81/38, 81/39, 81/11, 81/41, 81/42, 81/13, 81/44, 81/45, 81/47, 81/48, 81/50, 81/52, 81/54, 81/57, 81/59, 81/61, 81/64, 81/66, 81/68
ark. 24	123/1, 123/3, 123/4, 124/6, 129/9, 129/10, 129/11, 129/33, 129/35, 129/37, 129/39, 129/40, 129/31, 129/42

pod przebudowę i rozbudowę odcinka drogi powiatowej nr 2337L – ul. Diamentowej	
Miasto Lublin, obręb 0043 - Wrotków	
ark. 10	122/2
ark. 20	77/1, 78/1, 79/1

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI	
pod przebudowę odcinka drogi gminnej nr 106512L – ul. Karola Olszewskiego	
Miasto Lublin, obręb 0043 - Wrotków	
ark. 11	69

pod przebudowę odcinka drogi gminnej nr 106257L – ul. Energetyków	
Miasto Lublin, obręb 0043 Wrotków	
ark. 11	64

pod przebudowę odcinka drogi wewnętrznej – ul. Bernarda Wapowskiego	
Miasto Lublin, obręb 0043 - Wrotków	
ark. 24	125/1

pod budowę i przebudowę zjazdów	
Miasto Lublin, obręb 0043 - Wrotków	
ark. 10	119, 125/5, 125/80, 125/53, 125/63, 125/67, 125/69, 125/70, 125/73, 125/75, 128/5
ark. 20	81/6, 81/43, 81/46, 81/49, 81/55, 81/62, 81/63, 81/69
ark. 24	123/5, 129/7, 129/36, 129/38, 129/41

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Miasto Lublin, obręb 0043 - Wrotków	
ark. 10	125/19, 125/55, 125/70, 125/4, 125/20, 125/21, 118/2, 119, 125/77, 125/53, 125/27, 125/60, 125/67, 125/69, 125/75, 125/80, 125/5
ark. 11	63/1, 64
ark. 19	50/9
ark. 20	73, 81/40, 81/55, 81/6, 81/7, 81/49, 81/65, 81/69, 81/62, 81/51, 81/56, 78/3, 81/46, 81/67
ark. 24	123/5, 124/7, 129/36, 129/7, 129/34, 129/38, 129/41, 124/1

Z treścią decyzji **Nr 207/20 z dnia 27 lutego 2020 r.**, zapoznać się można w Wydziale Architektury Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40), w godzinach pracy Urzędu.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia otrzymania decyzji, dla pozostałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.



– Rowerzyści narażeni są na potrącenia przez pojazdy wyjeżdżające z posesji, bo droga dla rowerów przylega do nich bezpośrednio – ostrzega Piotr Zaborski

FOT. WZ

Ścieżka przetrwania

CHEŁM Aktywista pisze do urzędu: Ta ścieżka rowerowa to niebezpieczny bubel. Została wybudowana po niewłaściwej stronie

Wojciech Zakrzewski

Jak na krótki odcinek jest tyle niedociągnięć, że strach. Mieszkańcy cieszą się z budowy Galerii Chelmskiej, która ma zostać oddana do użytku lada moment. Dzięki temu został wyremontowany odcinek ul. Lubelskiej oraz wybudowano drogę dla rowerów, ale ma pełno wad budowlanych, jest źle oznakowana i pełna wszelkich niebezpieczeństw, które czyhają i na rowerzystów, i na pieszych – mówi Piotr Zaborski, chełmski aktywista rowerowy, od lat zaangażowany w wytyczanie i budowę dróg oraz ścieżek rowerowych w mieście.

– Wystosowałem pismo do Urzędu Miasta. Oprócz uwag miałem także wnioski i propozycje poprawy bez-

pieczeństwa. Czekam na odpowiedź i działania – dodaje.

W 11 punktach Zaborski wytyka projektantom i wykonawcom błędy, które mogą stanowić realne zagrożenie dla rowerzystów, ale także dla pieszych i mieszkańców nie tylko tej części ulicy Lubelskiej.

Podstawowy zarzut aktywisty to to, że droga dla rowerów została wybudowana po niewłaściwej stronie. Zaborski powołuje się tu na ministerialne rozporządzenie.

– Zgodnie z dobrymi praktykami zaleca się projektowanie od najszybszych do najwolniejszych dróg, czyli

w kolejności: drogę dla samochodów, rowerów i chodnik dla pieszych – argumentuje Zaborski. – Zostało to nieuwzględnione i przy galerii mamy drogę dla samochodów, chodnik i drogę dla rowerów.

W efekcie będzie dochodzić do groźnych sytuacji. – Piesi z uwagi na swoje bezpieczeństwo wybiorą trasę z dala od ruchu samochodowego, szczególnie zrobią tak matki z dziećmi w wózkach oraz ludzie ze zwierzętami na smyczy. Czyli pójdą po drodze dla rowerów. Z kolei rowerzyści narażeni są na potrącenia przez pojazdy wyjeżdżające z posesji, bo droga dla rowerów przylega do nich bezpośrednio – ostrzega Zaborski.

Inne zarzuty dotyczą m.in. niewłaściwego oznakowania ścieżki rowerowej, a także

niebezpiecznego wyjazdu z McDonald'sa (krzewy i reklamy przy wyjeździe utrudniają widoczność).

– Chętnie spotkam się na miejscu inwestycji i przedstawię punkt widzenia rowerzystów – puentuje długą listę zażaleń Piotr Zaborski.

– W listopadzie ubiegłego roku pan Piotr Zaborski został poinformowany, że urzędnicy w jego towarzystwie dokonają przeglądu miejskich dróg rowerowych i wysłuchają jego uwag, jednak ze względu na warunki pogodowe stanie się to na wiosnę. Departament Inwestycji i Rozwoju informuje, że przegląd zostanie dokonany w marcu, a szczegółowa data zostanie ustalona z zainteresowanym – informuje Damian Zieliński z gabinetu prezydenta Miasta Chełm.

Nowy pomost przy stawie

ZWIERZYŃCIE Umowa podpisana, drewno jest zamawiane, będzie remont. Na początek maja ma być gotowy odnowiony pomost biegnący przy Stawie Kościelnym. Miasto przygotowuje się do sezonu

Termin wykonania zamówienia upływa 30 kwietnia, tak, żeby zdążyć przed sezonem turystycznym, na który wszyscy w Zwierzyńcu bardzo czekają. Pomost już wymagał przebudowy, podobnie jak ławki – mówi Edyta Wolanin, sekretarz gminy Zwierzyniec.

Władze dwa dni temu podpisały umowę z wykonawcą prac.

Chodzi odcinek ul. Aleksandry Wachniewskiej biegnący przy stawie. Pomost powstał w 2013 roku w ramach większego projektu, w ramach którego zmieniona została nawierzchnia, powstały platformy widokowe na skarpach Stawu Kościelnego i drewniane kioski handlowe. Wówczas pojawiły się też odnawiane ławki.

– Zamawiamy właśnie drewno, które musi jeszcze z miesiąca podeschnąć. Zaczniemy prace w kwietniu – szacuje Henryk Cios, współwłaściciel Zakładu Melioracyjno-Budowlanego „Konkret” z Biłgoraja, którego ofertę wybrali urzędnicy. – Nie przewidujemy utrudnień dla mieszkańców i tu-

rystów, obok jest ścieżka rowerowa i chodnik, nie będzie kłopotów z poruszaniem się – dodaje.

Zakres prac to rozbiórka istniejącego drewnianego pomostu, wykonanie nowego oraz remont ławek – wymiana drewnianych siedzisk i oparc.

To nie jest pierwsze zlecenie dla biłgorajskiej firmy, w zeszłym roku „Konkret” remontował jaz na Stawie Kościelnym.

Zwierzyniec nie tylko w ten sposób przygotowuje się do nowego sezonu turystycznego. Rozpoczęły się już procedury związane z organizacją otwieranego z początkiem lipca miejskiego kąpieliska.

W związku z fatalną sytuacją hydrologiczną, jaka dotknęła stawy Echo organizacja miejskiego kąpieliska na ich brzegu stoi pod znakiem zapytania. Ale władze miasta uważają, że jest jeszcze za wcześnie, by przesądzać o losach wypoczynku nad stawami. Jednocześnie urzędnicy biorą pod uwagę organizację kąpieliska nad zalewem w Rudce i załatwiają wszelkie potrzebne formalności. (AGDY)



Zakres prac to rozbiórka istniejącego drewnianego pomostu, wykonanie nowego oraz remont ławek – wymiana drewnianych siedzisk i oparc

FOT. WWW.ZRODELKO.NET

Nieudana próba kradzieży pingwinów

Dwóch mężczyzn próbowało wynieść z prywatnej posesji ogrodowe rzeźby. Autorka ozdób zgłosiła sprawę policji, bo to nie pierwsza taka sytuacja, do której doszło w Kotorowie w gm. Werbkowice.

– To może brzmieć zabawnie, jak ktoś opowiada, że próbowali ukraść pingwiny z ogrodu. Ale dla mnie to wcale nie jest śmieszne, gdy ktoś w nocy wchodzi na posesję. Zwłaszcza, że to nie było po raz pierwszy – mówi pani Liliana, która amatorsko zajmuje się tworzeniem figur ogrodowych. – Nie chodziłam do szkoły plastycznej, po prostu oglądałam różne figury i pomyślałam, że chciałabym taką mieć. I próbowałam sama zro-



Pingwiny są ciężkie, złodzieje nie dali rady ich zabrać

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

bić. To się spodobało znajomym i tak metodą prób i błędów powstały kolejne.

Rodzina pingwinów, to była moja ulubiona praca – dodaje autorka.

W zeszłym roku zginął mały pingwin, teraz złodzieje wrócili po duże, mające ponad metr rzeźby. Ponieważ są ciężkie, nie dali rady ich zabrać. Wzięli mniejsze zwierzęta – dwa ślimaki.

– Wszystko zaczęło się od żaby. Pomyślałam, że żaba pasuje do naszej miejscowości, bo tu jest dużo lasów, mokradeł. I zrobiłam żabę, żeby była wizytówką Kotorowa. Siedziała przy drodze, dużo turystów tędy jeździ, robili zdjęcia. Dzieci się przy niej fotografowały. Chuligani usiłowali ją przesunąć, w końcu zaczęli linkę do auta i wywlekli aż za krzyżówkę. Musiałam żabę schować na posesję, za siatkę, i już tak nie zwraca uwagi jak kiedyś – wspomina pani Liliana,

która myśli o założeniu firmy i sprzedaży swoich ogrodowych ozdób. Uważa, że są trwalsze i ciekawsze niż takie plastikowe czy gipsowe, jakie oferują w sklepach.

W Kotorowie jest kapturka Matki Boskiej na pamiątkę cudownego ocalenia wsi. Strzegą jej anioły, które zrobiła rzeźbiarka-amatorka, by uświetnić odpust. – Myślę, żeby zrobić figurę Matki Boskiej, bo jest miejsce po wyciętym drzewie i pniak, z którym nie wiadomo co zrobić. Ale muszę pomyśleć o jakiejś piance czy stelażu, żeby nie była taka ciężka – planuje mieszkanka Kotorowa, która na razie czeka na reakcję policji i wyjaśnienie sprawy z próbą kradzieży pingwinów. (AGDY)

Potrącił rowerzystów, stanie przed sądem

Prokuratura Rejonowa w Chełmie skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie 45-letniego kierowcy, który w październiku ub. roku w Żółtańcach Kolonii ciężko ranił dwóch rowerzystów. Był pijany. Sprawca nie zatrzymał się, żeby udzielić poszkodowanym pomocy. Nieprzytomny 16-latek trafił do szpitala, gdzie m. in. usunięto mu śledzionę, drugi ranny, w wieku 19 lat, doznał obrażeń rąk i nóg. Jak wynika z materiałów, które posłużyły do postawienia 45-latkowi zarzutów, mężczyzna wyprzedził inne auto – wracając z basenu żony. Potem uderzył toyotą w rowerzystów. Przyznał, że wypił dwa piwa zanim usiadł za kierownicą. Twierdził, że całe popołudnie „młynkował” zboże i musiał się przy tym zatruć jakąś chemią. (WZ)



Żłobek Chełmskie Niedźwiadki

FOT. WZ

Niedźwiadki dostały dofinansowanie

CHEŁM 131,5 tys. zł z programu „MALUCH+” trafi do podopiecznych Żłobka Miejskiego Chełmskie Niedźwiadki. Pieniądze z rządowego programu zostaną przeznaczone na bieżącą działalność placówki.

– Dzięki tym pieniądзом będziemy mogli poszerzyć zakres opieki. Zakupimy dodatkowe pomoce dydaktyczne, zabawki, artykuły plastyczne. Planujemy wprowadzenie zajęć z psy-

chologiem, dogoterapii, rehabilitacji lub fizjoterapii oraz rozszerzenie zajęć z rytmiki i logopedii – mówi Katarzyna Sadowska-Twardzik, dyrektor żłobka Chełmskie Niedźwiadki.

W całym kraju do programu „MALUCH+” przystąpiło 721 instytucji samorządowych, które sprawują opiekę nad 25 358 dziećmi. Wszystkie oferty złożone przez gminy i zweryfikowane przez wojewodów uzyskały dofinansowanie.

Łącznie na ten cel rząd wydał blisko 42,5 mln zł.

– Przeciętna miesięczna wysokość dofinansowania na 1 miejsce opieki wynosi 135 zł, a w przypadku miejsc dla dzieci niepełnosprawnych lub wymagających szczególnej opieki – 500 zł. Z kolei koszt utrzymania dzieci w Chełmskich Niedźwiadkach to odpowiednio około 1025 i 1220 zł – informuje Dominik Gil z gabinetu prezydenta Chełma. (WZ)

Międzyrzec Podlaski chce wiaduktów

W lutym władze Międzyrzecza Podlaskiej zapowiedziały plany budowy trzech bezkolizyjnych przejazdów. PKP Polskie Linie Kolejowe odpowiadają, że wszystko będzie zależało od dostępnych środków.

– Spółka w ramach prac nad przygotowaniem perspektywy finansowej na lata 2021–2027 planuje przebudowę przejazdów kolejowo-drogowych na skrzyżowania bezkolizyjne w wybranych lokalizacjach – zaznacza Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP PLK. – W ramach takiego projektu mogłyby być realizowane prace na przejeździe w Międzyrzeczu Podlaskim. Jednak obecnie nie można sprecyzować miejsc, w których potencjalny projekt byłby realizowany – dodaje Jakubowski.

Wszystko będzie zależało od dostępnych środków. – Na ten moment nie są jeszcze znane zasady korzystania z instrumentów finansowych Unii Europejskiej, jak również potencjalna wielkość unijnego budżetu – tłumaczy przedstawiciel PKP PLK. Jednocześnie Jakubowski przypomina, że w ramach

poprzedniego projektu „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami”, Międzyrzec Podlaski nie złożył żadnego wniosku. Problemem jest przejazd kolejowy na ulicy Partyzantów, który jest często zamykany z uwagi na wzmożony ruch pociągów, zwłaszcza towarowych. – A to natężenie będzie jeszcze większe z uwagi na ruch towarowy na Nowym Jedwabnym Szlaku – mówił na ostatniej sesji radny Marek Chomiuk.

W nowym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta można znaleźć propozycję trzech bezkolizyjnych przejazdów przez tory. Oprócz przejazdów na ul. Kościuszki i Partyzantów, projekt zakłada budowę trzeciego wiaduktu lub tunelu w ciągu ulic Adamki i Kusocińskiego. Wiadukt nad torami wzdłuż drogi wojewódzkiej 813 zbudowany zostałby w ramach wschodniej obwodnicy miasta. Zarząd województwa chce ująć tę koncepcję na liście projektów priorytetowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2021–2027. (EB)

Teleopaski mogą uratować życie

BIAŁA PODLASKA Opaski do teleopieki dla mieszkańców powiatu bialskiego. Ze wsparcia mogą skorzystać osoby starsze lub samotne, z problemami zdrowotnymi. To projekt, który gmina Wisznice realizuje w partnerstwie z Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym w Białej Podlaskiej. System teleopieki reaguje na sytuacje zagrożenia i w przypadku ich wystąpienia automatycznie wzywa pomoc lub przekazuje

taką informację opiekunom. Opaska ma odpowiednie przyciski, po uruchomieniu których wysyłany jest sygnał SOS. Urządzenie ma też czujniki lokalizacyjne i umożliwia śledzenie miejsca przebywania podopiecznego. Wszyscy zainteresowani takim rozwiązaniem mogą zgłosić się po teleopaski do bezpłatnej Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego w Białej Podlaskiej w Domowym Szpitalu przy ulicy Spółdzielczej 5. (EB)

Uciekali przed policjantami

Za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli, naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza oraz posiadanie papierosów bez polskich znaków akcyzy odpowiedzą mieszkańcy powiatu janowskiego.

42 latek i jego 56 letnia pasażerka podczas ucieczki osobową skodą wyrzucali przez okna nielegalne papierosy, a podczas zatrzymania stawiali opór. Za swoje postępowanie odpowiedzą teraz przed sądem. (DW)

Umywają ręce od brązowej wody

SPÓR Narzekania mieszkańców Puław na kolor, przejrzystość, zapach i jakość dostarczanej im wody skłoniły miejskie spółki do zajęcia głosu. Z ich stanowiska wynika, że wina za ewentualne odstępstwa od normy leży po stronie zarządców budynków. Ci ostatni są odmiennego zdania

Radosław Szczęch

Z naszych doświadczeń wynika, że często duży wpływ na barwę, mętność i smak wody ma stan instalacji (rur) wewnątrz budynków, za które odpowiadają właściciele, zarządcy, administracja wspólnot czy spółdzielnie – piszą prezesi MPWiK-u i OPEC-u we wspólnym oświadczeniu. – Wskazane jest regularne czyszczenie kranów i wylewów oraz montowanie na nich sitek i perlatorów w celu usunięcia kamienia i zanieczyszczeń, które również często są przyczyną zabarwienia wody – podpowiadają prezesi.

Jak dodają, przyczyną żółto-czerwonej barwy wody jest proces korozji rur i związanej z tym podwyższonej ilości żelaza i osadów mineralnych. – To właśnie w instalacji, którą dostarczana jest ciepła woda, ze względu na podwyższoną tempe-

raturę, znacznie szybciej niż w rurach z zimną wodą, pojawia się proces korozji i osadzania się minerałów – czytamy. Kolejnym powodem takiego stanu rzeczy jest obecny proces chlorowania, który uwalnia „złogi i osady” z instalacji.

Prezesi miejskich spółek podkreślają, że zarówno MPWiK, jak i OPEC nie odpowiadają zatem za zabarwienie wody, „jakie okresowo pojawia się w niektórych mieszkaniach w budynkach wielorodzinnych w mieście”. Z taką diagnozą nie zgadza się m.in. zarząd Puławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

– Jestem zaskoczona treścią tego oświadczenia i trudno mi się do niej odnieść. Żadna ze spółek nie kontaktowała się z nami w tej sprawie. Nie wiem, na jakim podstawie ustalono, że za jakość wody odpowiada zarządca budynku, a nie spółka, która ją do nas do-

starcza – mówi Katarzyna Chabros, wiceprezes PSM. – Poza tym chcę podkreślić, że nasze instalacje co 5 lat przechodzą drobiazgowe kontrole – dodaje.

Opublikowane w poniedziałek pismo zaskoczyło także zarząd SM „Powieśle”.

– Nie wierzę w to, że za brązowy kolor wody w większym stopniu odpowiada 15-metrowy odcinek pionu w danym budynku, niż ciągnące się kilometry, schowane pod ziemią rury – mówi Mariusz Cytryński, prezes spółdzielni.

– Nasze biuro mieści się w bloku, który ma dopiero 5 lat i nie raz widzieliśmy w umywalce brązową wodę. Czy mam rozumieć,

że ta instalacja ją zabarwiła? Z całym szacunkiem, ale to przeczy rachunkowi prawdopodobieństwa – przekonuje.

Na pytanie, czy odcinek rur w największym stopniu wpływa na jakość wody w poszczególnych mieszkaniach odpowiedzieć może „fachowa ekspertyza”, której zlecenie zapowiadają Roman Mazurek, prezes MPWiK oraz Paweł Iwaszko, prezes OPEC. Jej wyniki miałyby zostać dostarczone m.in. do zarządców poszczególnych osiedli. Jeśli okaże się, że to wewnętrzne instalacje są wszystkiemu winne, puławskie spółdzielnie i wspólnoty czeka kolejny wydatek. Zarządcy wydają się jednak przekonani, że niezależna ekspertyza potwierdzi ich diagnozę. – Nie mamy nic do ukrycia. Z niecierpliwością czekam na tę kontrolę – przyznaje Katarzyna Chabros.

Ocieplą szkołę, wymienią lampy

Szkołę Podstawową im. S. Żeromskiego w Nałęczowie w tym roku czeka remont. Budynek otrzyma m.in. nową elewację, okna, drzwi, oświetlenie, instalację centralnego ogrzewania oraz panele fotowoltaiczne. Urząd Miejski ogłosił już przetarg. Władze Nałęczowa liczą na obniżenie rachunków za ogrzewanie oraz energię elektryczną szkoły przy ul. Spółdzielczej. Pomóc ma w tym remont placówki. Firma, która wygra ogłoszony przetarg będzie musiała ocieplić ściany i poddasze, wymienić okna, drzwi zewnętrzne oraz instalację CO. Wszystkie stare, sodowe lampy zostaną zamienione na energooszczędne LED-owe. Nowa będzie także instalacja odgromowa, opaska wokół budynku i orynnowanie. W ramach prac zamontowane zostaną także panele wytwarzające prąd z energii słonecznej, czyli fotowoltaika. Przedsiębiorstwa zainteresowane kontraktem czas na składanie ofert mają do 9 marca, czyli najbliższego poniedziałku.



Nałęczowska szkoła otrzyma w tym roku nową elewację

RYS. UM

Jeszcze w tym miesiącu powinniśmy poznać zwycięzcę. Roboty mają zakończyć się 30 października z jednym zastrzeżeniem – na przeprowadzenie prac wewnątrz

budynku ustalono wakacyjne okienko. Na tzw. poprawę efektywności energetycznej szkoły Nałęczów pozyskał unijne dofinansowanie. (RS)

Bat na „damskich bokserów”

PRAWO Polska dołącza do krajów, w których ofiary przemocy domowej mogą liczyć na natychmiastową pomoc. To sprawca przemocy fizycznej zagrażającej życiu lub zdrowiu domowników bezzwłocznie opuści mieszkanie

Na opuszczeniu mieszkania się nie skończy. Sprawca dostanie też zakaz zbliżania się do swoich ofiar. Te sankcje natychmiast wyegzekwuje policja, a sądy w błyskawicznym trybie zajmą się sprawą. Rząd przyjął 3 marca br. przygotowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości przepisy, które ochronią ofiary przemocy domowej.

Skuteczna reakcja na przemoc

– Ustawę przygotowaliśmy po to, by wyposażać państwo w narzędzia niezbędne do skutecznej reakcji na przemoc, jaka dotyka tysiące Polaków. Przepisy są napisane według odmiennej filozofii niż dotąd obowiązująca: nie ofiara, lecz sprawca będzie musiał natychmiast opuścić dom. Tego oczekują pokrzywdzeni, a obowiązkiem państwa jest zapewnienie im ochrony – mówi minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Według statystyk policji, rocznie prawie 250 tys. osób w Polsce może być dotkniętych lub zagrożonych przemocą domową. Podobnie jak w innych krajach europejskich to poważny problem społeczny, który wymaga zdecydowanych działań. Nowe przepisy wzorowane są na rozwiązaniach stosowanych z powodzeniem w innych państwach. W Austrii policyjny nakaz opuszczenia mieszkania przez sprawcę przemocy fizycznej obowiązuje już ponad 20 lat i wydawany jest na 14 dni. Podobne rozwiązanie wprowadzono w Czechach. W Hiszpanii środki służące ochronie ofiar przemocy domowej stosowane są od ponad 10 lat. Obejmują m.in. nakaz opuszczenia mieszkania przez winnego przemocy oraz zakaz kontaktowania się z ofiarami.

Podobnie ma być w Polsce. Przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości pakiet zmian przepi-



Według statystyk policji, rocznie prawie 250 tys. osób w Polsce może być dotkniętych lub zagrożonych przemocą domową

FOT. PIXABAY

sów trafi teraz pod obrady Sejmu. Pozwoli natychmiast izolować sprawców od osób dotkniętych przemocą. Dziś jest to możliwe praktycznie jedynie po decyzji sądu, a oczekiwanie na nią trwa wiele tygodni, a nawet miesięcy. W tym czasie ofiary przemocy są zmuszone do życia pod jednym dachem z prześladowcą lub szukają schronienia poza własnym domem.

Dotąd przedłużanie się stanu bezpośredniego zagrożenia było jednym z powodów, dla których zastraszone osoby cierpiące z powodu przemocy domowej nie decydowały się na oskarżenie sprawców, rezygnując z możliwości zastosowania wobec nich środków karnych.

Tymczasem – podkreśla resort sprawiedliwości – dobro rodziny wymaga, aby wszystkie osoby

doznające przemocy otrzymały odpowiednią ochronę, a sprawcy zostali powstrzymani. Reakcja powinna być szczególnie szybka, gdy wobec słabszych domowników jest stosowana przemoc fizyczna zagrażająca ich życiu lub zdrowiu.

Bezwzględny nakaz opuszczenia mieszkania

W myśl nowych przepisów, funkcjonariusz policji podejmujący interwencję oceni, czy osoba stosująca przemoc fizyczną stwarza zagrożenie dla życia lub zdrowia domowników. Jeśli będzie takie niebezpieczeństwo, policjant wyda bezwzględny nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania przez sprawcę przemocy. Będzie mógł on zabrać z mieszkania niezbędne rzeczy.

Nakaz ten będzie egzekwowany – łącznie z możliwością użycia środków przymusu – także, jeśli sprawca oświadczy, że nie ma dokąd się wyprowadzić. Policjant wskaże mu placówki zastępcze, np. schronisko dla bezdomnych.

Wobec sprawcy przemocy policjant będzie mógł również wydać zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. Policja będzie też zobowiązana do regularnego sprawdzania, czy sprawca przemocy stosuje się do tych sankcji. Jeśli złamie zakaz, policja będzie mogła zastosować

środki przymusu, by wyegzekwować nałożone zobowiązanie. Poza tym sprawca przemocy narazi się na zastosowanie aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny. Te same zasady dotyczą egzekwowania nakazu opuszczenia mieszkania.

Wydany przez policję nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do mieszkania oraz jego bezpośredniego otoczenia będzie obowiązywać co do zasady dwa tygodnie. Na wniosek osoby dotkniętej przemocą sąd może ten okres przedłużyć.

Pod kontrolą sądową

Projekt nowych przepisów przewiduje kontrolę sądową nad stosowaniem nowego środka. Sąd może też w uzasadnionych przypadkach uwzględnić zażalenie sprawcy przemocy i uchylić zastosowany środek. Nadal istnieć będzie możliwość złożenia do sądu wniosku o opuszczenie lokalu przez stosującego przemoc, projekt przewiduje również usprawnienie postępowania.

Szybka procedura będzie możliwa m.in. dzięki temu, że pisma procesowe będzie mogła doręczać policja, a nie jedynie poczta. Policja będzie też zobowiązana do udzielania sądowi wszelkiej pomocy niezbędnej do szybkiego zakończenia sprawy, np. przy ustaleniu adresu świadka. W pewnych przypadkach sąd będzie mieć trzy dni na rozpatrzenie wniosku ofiary przemocy, natomiast całą sprawę będzie musiał rozpoznać w ciągu miesiąca od złożenia wniosku.

Orzeczenia sądu zobowiązujące sprawcę przemocy do opuszczenia mieszkania oraz zakazu zbliżania się do mieszkania będą wykonywane już od ich ogłoszenia. Osoby domagające się zastosowania takich środków zostaną zwolnione z kosztów sądowych.

ŹRÓDŁO: MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Nepalczyzy powoli zastępują Ukraińców

PRACA Rośnie liczba Azjatów zatrudnianych w Polsce: 69 tys. zezwoleń w 2019 roku

Prawie 69 tys. zezwoleń na pracę dla obywateli krajów azjatyckich wydano w 2019 roku. To o 18% więcej niż rok wcześniej – wynika z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Najwięcej zezwoleń przyznano Nepalczykom (9,2 tys.), Hindusom (8 tys.) i Gruzinom (7,4 tys.). W sumie o pozwolenie na pracę w Polsce starali się obywatele ponad 40 krajów azjatyckich. Eksperti Personnel Sernice, firmy specjalizującej się w rekrutacji i zatrudnianiu pracowników z Ukrainy na potrzeby pracodawców w Polsce, wskazują, że w 2020 roku przedsiębiorcy nadal będą sięgać po kadrę z Azji, ze względu na rosnące trudności z rekrutacją Ukraińców.

W 2019 roku wydano ponad 330 tys. zezwoleń na pracę dla obywateli Ukrainy. To o 38% więcej niż rok wcześniej. Prawie 69 tys. ze-

zwoleń trafiło z kolei w ręce obywateli krajów azjatyckich. Skala jest zdecydowanie mniejsza, ale również mamy do czynienia z tendencją wzrostową. W porównaniu do 2018, w minionym roku firmy w Polsce zatrudniły o 18% więcej pracowników z Azji.

– Rekrutacja ukraińskich pracowników staje się coraz trudniejsza. Polska nie oferuje tak wysokich pensji jak Niemcy czy Czechy, a dodatkowo, od marca 2020 roku w Niemczech otworzono granice dla specjalistów spoza Unii Europejskiej. To wszystko sprawia, że polskim pracodawcom może być trudniej o Ukraińców. Dlatego to z krajów azjatyckich, mimo większych różnic kulturowych i geograficznych, będą ściągani pracownicy. Czynnikiem, który może to spowolnić jest większa rezerwa pracodawców dotycząca tworzenia nowych miejsc pracy w związku ze spowolnieniem



Polscy pracodawcy coraz częściej sięgają po pracowników z zagranicy

FOT. PIXABAY

niem gospodarczym – mówi Krzysztof Ingłot, prezes Personnel Service.

Nepal ciągle na czele, Gruzja „wskoczyła na podium”

W 2018 roku Nepalczycy otrzymali 19,9 tys. zezwoleń na pracę w Polsce. Rok później liczba wydanych dokumentów dla tej narodowości zmniejszyła się

ponad dwukrotnie (9,2 tys.), ale Nepalczykom udało się utrzymać pierwsze miejsce wśród Azjatów poszukujących pracy w Polsce. Na drugim miejscu (podobnie jak w 2018 roku) znaleźli się Hindusi – 8 tys. z nich otrzymało pozwolenie na pracę w Polsce (podobna liczba jak rok wcześniej). Podium w 2019 roku zamykają Gruzini – 7,4 tys. osób otrzy-

mało zezwolenie na pracę. Z trzeciego miejsca Gruzini „zepchnęli” Bangijczyków, którzy w tym roku otrzymali 6,9 tys. zezwoleń, w porównaniu do 8,3 tys. w 2018 roku.

Największy „przyrost” w stosunku do poprzedniego roku, zaliczyły takie kraje jak Gruzja (4,7 tys. więcej), Filipiny (4,3 tys. więcej) i Uzbekistan (3,7 tys. więcej). Co ciekawe, do grona azjatyckich państw, których obywatele ubiegali się o pozwolenie na pracę w Polsce, dołączył w 2019 roku Bahrajn. W porównaniu do zestawienia z 2018 roku na liście zabrakło z kolei przedstawicieli Omanu i Bhutanu.

Azjaci czy Ukraińcy – kto ma przewagę na polskim rynku pracy?

Ponad 40 azjatyckich narodowości nadal stanowi mniejszą grupę na polskim rynku pracy niż Ukraińcy. Przepaść w liczbie przyznanych zezwoleń na pracę

w 2019 roku – 69 tys. Azjatów w porównaniu do 330 tys. Ukraińców – wskazuje na wyraźną przewagę naszych wschodnich sąsiadów. Zdaniem ekspertów, głównymi atutami pracowników z Ukrainy jest mniejsza bariera kulturowa i językowa.

– Dużo łatwiej i ekonomiczniej z perspektywy polskiego pracodawcy jest przyciągnąć i zatrzymać w kraju osobę z Ukrainy. Nasi wschodni sąsiedzi szybko uczą się języka, a polska kultura nie jest dla nich niczym egzotycznym, więc łatwiej się im przystosować. Wspomniane już problemy z pozyskaniem pracowników z Ukrainy sprawiają jednak, że rynek azjatycki będzie coraz bardziej eksplorowany, zarówno przez indywidualnych pracodawców, jak i agencje zatrudnienia. My ściągamy pracowników m.in. z Nepalu czy Indonezji – podkreśla Krzysztof Ingłot.

ŹRÓDŁO: PERSONNEL SERVICE

Koronawirus tuż-tuż. Czas na ćwiczenia

ZAGROŻENIE Wczoraj przed szpitalem wojewódzkim Jana Bożego w Lublin pojawiła się plenerowa izba przyjęć i przedstawiciele służb sanitarnych i ratowniczych. Podobne ćwiczenia były organizowane w całym kraju. W naszym województwie, oprócz Lublina - w Chełmie



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Musimy przeciwczyć procedury na wszelki wypadek – tłumaczyła Agnieszka Strzępka, rzeczniczka wojewody lubelskiego i dodała, że w śródowych ćwiczeniach wzięły udział m.in. straż pożarna, inspekcja sanitarna, personel medyczny, a teren zabezpieczyła policja i straż miejska.

Scenariusz przewidywał, że 10 pacjentów z objawami

zakażenia koronawirusem trafiło wczoraj po południu na plenerową izbę przyjęć. Tam zajął się nimi personel medyczny i inspektorzy sanitarni w specjalnych ochronnych kombinezonach, goglach i maskach.

Specjalne namioty, w których przebywali pozoranci, a także namiot do odkażania dla personelu zapewniła straż pożarna.

Plenerowe izby przyjęć miałyby powstać, gdyby

te działające w szpitalach nie wystarczyły w warunkach rzeczywistego zagrożenia i wzrostu zachorowań.

- Ćwiczenia dotyczą osób, które wróciły z rejonu, gdzie jest strefa zagrożenia koronawirusem. Wszyscy mają obawy kliniczne. Zostali przyjęci w warunkach dodatkowych, których w szpitalu nie ma – tłumaczy Maria Korniszuk, szefowa Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie i dodała: W pierwszym namiocie jest pomieszczenie do oceny stanu zdrowia pacjenta, w kolejnych: izba przyjęć dla osób z podejrzeniem zakażenia koronawirusem oraz pomieszczenie, gdzie pacjenci, którzy mają być przewiezieni do szpitala, czekają na transport w warunkach izolacji. - Poprzez takie ćwiczenia doskonali-

my umiejętności na wypadek zagrożenia w naszym województwie – zaznaczyła Korniszuk.

- Jesteśmy służbą pomocniczą. Udostępniliśmy namioty do zorganizowania plenerowej izby przyjęć, w której odbywa się wstępna segregacja pacjentów oraz namiot do dekontaminacji dla personelu, który miał kontakt z pacjentami – tłumaczy Tomasz Stachyra, rzecznik

Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

- Namiot do dekontaminacji zapewniła jednostka chemiczna komendy miejskiej. Przygotowanie plenerowej izby przyjęć zajmuje około godziny. W związku z tym, że namioty są pneumatyczne, w razie konieczności jesteśmy w stanie przygotować ją nawet szybko.

KATARZYNA PRUS

Wójt Gminy Końskowola

INFORMUJE

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Końskowoli w pod adresem <http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl> **został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem (lokal użytkowy wraz z częścią działki 1810/3, obręb Końskowola, ul. Pożowska 2a.**

in912

Wójt Gminy STĘŻYCA

OGŁASZA CZWARTY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości stanowiących własność gminy Stężyca:

1. **Nieruchomość gruntowa częściowo zabudowana budynkiem po dawnej zlewni mleka**, oznaczona numerem działki 502/1 o powierzchni - 500m² położona w **miejscowości Stara Rokitnia**. Budynek Murowany nieużytkowany w stanie technicznym do remontu. Infrastruktura techniczna - instalacja wodociągowa, energia elektryczna w/g MPZP działka nr 502/1 przeznaczona pod „MR” tereny zabudowy zagrodowej. Dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LU 1 Y/00000714/9. Cena wywoławcza wynosi **24.990,00 zł netto**. Do ceny ustalonej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT - 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 kwietnia 2020 roku o godz. 9⁰⁰ w Urzędzie Gminy w Stężycy (sala konferencyjna). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.500,00 zł na konto Nr 26872410152002150006480001 BS Ryki Oddział Stężyca w terminie nie później niż 3 dni przed dniem otwarcia przetargu tj. do dnia 17 lutego 2020 r. Wadium uczestnika, który wygrał przetarg zostanie zaliczone na poczet sumy sprzedaży. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy uczestnik przetargu, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

Nieruchomość objęta przetargiem jest wolna od obciążeń i zobowiązań. Pierwszy przetarg przeprowadzony w dniu 26 września 2019r., drugi przetarg przeprowadzony w dniu 10 grudnia 2019r. i trzeci przetarg przeprowadzony w dniu 20 lutego 2020r. zakończyły się wynikiem negatywnym. Wójt Gminy Stężyca
Zbigniew Chłasiać

in904

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 2566 tj.), zawiadamiam, że na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie

zatwierdzono projekt budowlany i wydano decyzję nr 210/20 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

budowa ul. Leszka - droga gminna nr 106849L i ul. Ziemowita – droga gminna nr 106867L wraz z sięgaczami stanowiącymi oddzielne drogi publiczne wraz z: przebudową odcinków dróg: ul. Gnieźnieńskiej – droga gminna nr 106846L, ul. Dąbrówki – droga gminna nr 106845L, ul. Wygon (strona lewa) – droga gminna nr 106793L, ul. Wojciechowskiej – droga powiatowa nr 2226L; budową odcinków dróg: ul. Wygon (strona prawa) – droga gminna nr 106793L, ul. Pszowian – droga gminna nr 106858L, ul. Światowida – droga gminna nr 106862L; budową sieci kanalizacji deszczowej, sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w granicach pasa drogowego, sieci wodociągowej wraz z przyłączami w granicach pasa drogowego, oświetlenia drogowego, przebudową i zabezpieczeniem: sieci elektroenergetycznych nN i SN, sieci gazowej, sieci telekomunikacyjnych na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod budowę drogi gminnej nr 106849L – ul. Leszka, drogi gminnej nr 106867L – ul. Ziemowita oraz sięgaczy wraz z sieciami uzbrojenia terenu		
Obręb 33		
ark. 21	12,13	

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

Pod budowę i przebudowę innych dróg publicznych: dróg gminnych: nr 106846 ul. Gnieźnieńskiej, nr 106845 ul. Dąbrówki, nr 106793L ul. Wygon, nr 106858L – ul. Pszowian, nr 106862 ul. Światowida; drogi powiatowej nr 2226L- ul. Wojciechowskiej	
Obręb 33	
ark. 21	7, 17, 15, 16, 11, 14, 22
Obręb 39	
ark. 8	94, 92/1

Pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 33	
ark. 21	7, 17, 16, 15, 11, 30, 33, 1088, 32, 14, 1102, 1094, 22, 596, 597
Obręb 39	
ark. 8	94, 92/1, 91/6

Pod przebudowę zjazdów		
Obręb 33		
ark. 21	330, 333, 350/2, 348	

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności

Z treścią decyzji nr 210/20 z dnia 28 lutego 2020 r., zapoznać się można w Wydziale Architektury Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41), w godzinach pracy Urzędu. W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia otrzymania decyzji, dla pozostałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.

in898

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA gotówkowa, Lublin, Tel 81 534 90 70 RRSO 32,01 %

032220L01.A

HANDEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane wzmocnione , bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

036020L01.A

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zełomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

WÓJT GMINY SIENNICA RÓŻANA

informuje, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.), iż w dniu 05 marca 2020 r. wywieszono na okres 21 dni w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Siennica Różana oraz BIP **wykaz nieruchomości stanowiących mienie gminne, przeznaczonych najmu i dzierżawy.**

in902

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 roku, poz. 65, 284)

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego w wykonaniu Uchwały Nr 571/XVI/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 27 lutego 2020 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście oraz Zarządzenia Nr 1/3/2020 Prezydenta Miasta Lublin z 3 marca 2020 r. w sprawie wyboru formy przeprowadzenia przetargu na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście.

Dodatkowo wykaz został wywieszony od dnia 05.03.2020 roku na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, na VII piętrze.

in907

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

239919L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę (13,8 a i 10,6 a) Lublin, ul. Ziołowa, warunki zabudowy, media do podłączenia. Tel. 796 370 303.

027620L01.A

PRACA

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego z uprawnieniami serologicznymi zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84/ 696-32-96.

040620L01.A

Ośrodek ADHARA w Sarbinowie (nad morzem)

ZATRUDNI

pokoju

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

Szczegółowe informacje pod numerem tel.

501 609 344

in220 82

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

dziennik

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

fax 81 46 26 988

697 770 390

bi0027

Ośrodek ADHARA w Sarbinowie (nad morzem)

ZATRUDNI

fizjoterapeutów

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

Szczegółowe informacje pod numerem tel.

501 609 344

in220 80

Ośrodek ADHARA w Sarbinowie (nad morzem)

ZATRUDNI

kucharza

LUB pomoc kuchenną

Zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie.

Szczegółowe informacje pod numerem tel.

501 609 344

in220 81

STOLARZ lub do przyuczenia, z zakwaterowaniem, Mirzec, tel.697418394.

026220L01.A

PRZEDSIĘBIORSTWO Energetyki Ciepłej w Lubartowie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ogłasza nabór na stanowisko Kierownika ds. remontów i pogotowia ciepłowniczego w Spółce. Szczegółowe informacje zawarte są na stronie internetowej: www.pec.lubartow.pl

028820L01.A

FIRMA Radpol poszukuje pracowników na stanowisko operator maszyn. Praca w Kolonii Prawiedniki. Kontakt +48 59 300 3112

039420L01.A

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic Lublin • Chełm • Zamość

odbiór auta od klienta

tel. **608 883 933**

in213 90

USŁUGI

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214

002920L01.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKPI PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01.A

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

019920L01.A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

036320L01.A

WYKONAM

OFERUJĘ solidne malowanie wnętrz. Malowanie całych mieszkań, domów, oraz pojedynczych pomieszczeń. Cena za m2 za dwukrotne malowanie 7zł. Szybkie terminy realizacji. Numer telefonu: 534303443

021820L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60;ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

031520L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

247019L01.A

CENTRUM GARNITUROWE MELGIEWSKA 11

Największy w Lublinie wybór gotowych koszul i garniturów. Szyjemy także garnitury i koszule na miarę na każdą figurę i na każdy rozmiar w dowolnie wybranym fasonie.

CZYNNE 10-18 SOB. 9-14 telefon 731121111

TJ2208

AAA KALLA www.kalla.lublin.pl CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

KRAJ I ŚWIAT

Zadyszka Liverpoolu

W sobotę 29 lutego zakończyła się wielka seria piłkarzy Juergena Kloppa, którzy przegrali w lidze z Watfordem 0:3. Była to tym samym pierwsza ligowa porażka „The Reds” w tym sezonie. Natomiast we wtorek klub z miasta Beatlesów przegrał po raz kolejny. Tym razem w Pucharze Anglii z Chelsea. Drużyna trenera Franka Lamparta pokazała wolę walki i wygrała 2:0 po trafieniach Williana i Rossa Barkleya. Gospodarze mogli wygrać wyżej, ale w drugiej połowie Olivier Giroud trafił w poprzeczkę, a Pedro nie wykorzystał doskonałej szansy. – Zasłużyliśmy na porażkę z londyńczykami. Rywale zdobyli dwa gole, a my popełnialiśmy ogromne błędy w obronie – powiedział trener Liverpoolu. W pozostałych meczach 1/8 finału Pucharu Anglii West Bromwich Albion przegrał 2:3 z Newcastle, a Reading uległo po dogrywce 1:2 Sheffield United.

Czwartoligowiec gra dalej!

W tym tygodniu poza Anglią rozgrywane są też mecze Pucharu Niemiec. We wtorkowym ćwierćfinale tych rozgrywek Bayern Monachium pokonał na wyjeździe Schalke 04 Gelsenkirchen 0:1, a gola na wagę wygranej zdobył pod nieobecność kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego Joshua Kimmich. Zdecydowanie więcej emocji przyniósł drugi ćwierćfinał. FC Saarbrücken po serii rzutów karnych pokonał Fortunę Duesseldorf 7:6, bo w regulaminowym czasie gry i po dogrywce był remis 1:1. To historyczny awans do półfinału Pucharu Niemiec klubu występującego na czwartym poziomie rozgrywkowym w całej, 85-letniej historii tych rozgrywek.

Włosi pauzują

Pucharowe rozgrywki nie odbędą się natomiast we Włoszech. Wszystko przez epidemię koronawirusa. Najpierw ogłoszono, że rewanżowy mecz półfinału Pucharu Włoch został odwołany, a następnie zapadła decyzja, że także spotkanie pomiędzy Napoli, a Interem również odbędzie się w innym terminie. Wstępnie rozważano możliwość rozegrania meczu przy pustych trybunach. Takiemu rozwiązaniu stanowczo sprzeciwił się jednak Aurelio De Laurentiis. Właściciel Napoli w ogóle nie dopuszczał do siebie takiej możliwości. Nie tylko piłkarze cierpią przez koronawirusa. Taki sam los spotkał bowiem siatkarzy. Jak podała na Twitterze „Polska Siatkówka” mecz między Itasem Trentino a Jastrzębskim Węglem w Lidze Mistrzów został przełożony. Spotkanie miało się odbyć w czwartek, ale polski zespół zapowiedział, że ze względu na koronawirusa nie pojedzie do Włoch. (B5)

Trudne losowanie Polaków

PIŁKA NOŻNA We wtorkowy wieczór w Amsterdamie przeprowadzono losowanie drugiej edycji Ligi Narodów. Los nie był łaskawy dla Biało-Czerwonych. Drużyna Jerzego Brzęczka zagra z: Holandią, Włochami oraz Bośnią i Heregowiną



W pierwszym meczu Ligi Narodów Polska 4 września zagra z Holandią

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Reprezentacja Polski znalazła się w grupie pierwszej dywizji A. Na początek Roberta Lewandowskiego i jego kolegów czekają dwa wyjazdy. Pierwsze spotkanie Biało-Czerwoni rozegrają 4 września. Wówczas rywalem drużyny Jerzego Brzęczka będzie Holandia. Trzy dni później zagrali w gościach z Bośnią i Hercegowiną.

W październiku odbędą się za to domowe spotkania z: Włochami i Bośnią. A w listopadzie Polacy najpierw pojedą do Włoch, a następnie podejmą reprezentację Oranje. Ten ostatni mecz zaplanowano na 17 listopada.

– Holandia i Włochy na pewno będą bardzo trudnymi rywalami. Zostają Bośniacy, którzy są absolutnie w naszym zasięgu i trzeba bę-

dzie zrobić wszystko, żeby nie zająć ostatniego miejsca. Trzeba tak to wszystko posklejać i poukładać, żeby Polska wyszła z tej grupy twarzą. Ale wydaje się, że i z Włochami, i z Holandią będziemy grać na w miarę dobrym poziomie, bo to na pewno jest motywator do tego, by nasi chłopcy prezentowali swoje najwyższe umiejętności – ocenia w rozmowie z x-news Piotr Czachowski, były zawodnik naszej kadry.

Przypomnijmy, jakie są zasady Ligi Narodów. Zwycięzcy każdej z grup dywizji A spotykają się w turnieju Final Four. Ten zaplanowano na 2-6 czerwca 2020 roku. Najlepsi w każdej z grup pozostałych dywizji wywalczą awans klasę wyżej, a najgorsze drużyny w swoich grupach (dywizje A, B i C) będą musiały pogodzić się ze spadkiem.

TERMINARZ REPREZENTACJI POLSKI

Holandia – Polska (piątek, 4 września, godz. 20.45) ● Bośnia i Hercegowina – Polska (poniedziałek, 7 września, godz. 20.45) ● Polska – Włochy (czwartek, 8 października o godz. 20.45) ●

Polska – Bośnia i Hercegowina (niedziela, 11 października o godz. 20.45) ● Włochy – Polska (sobota, 14 listopada o godzinie 20.45) ● Polska – Holandia (wtorek, 17 listopada o godzinie 20.45).

LIGA NARODÓW SEZON 2020/2021

DYWIZJA A – Grupa 1: Holandia, Włochy, Bośnia i Hercegowina, Polska ● Grupa 2: Anglia, Belgia, Dania, Islandia ● Grupa 3: Portugalia, Francja, Szwecja, Chorwacja ● Grupa 4: Szwajcaria, Hiszpania, Ukraina, Niemcy.
DYWIZJA B – Grupa 1: Austria, Rumunia, Norwegia, Irlandia Północna ● Grupa 2: Czechy, Szkocja, Słowacja, Izrael ● Grupa 3: Rosja, Serbia, Turcja,

Węgry ● Grupa 4: Walia, Finlandia, Irlandia, Bułgaria.
DYWIZJA C – Grupa 1: Azerbejdżan, Luksemburg, Cypr, Czarnogóra ● Grupa 2: Gruzja, Macedonia, Estonia i Andora ● Grupa 3: Grecja, Kosowo, Słowenia, Mołdawia ● Grupa 4: Albania, Białoruś, Litwa, Kazachstan.
DYWIZJA D – Grupa 1: Malta, Wyspy Owce, Andora ● Grupa 2: San Marino, Liechtenstein, Gibraltar.

Probiez przeprasza, seria Wisły trwa

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Walcząca o mistrzostwo kraju Cracovia przegrała drugi mecz z rzędu. Po porażce z Legią kibice „Pasów” musieli przekonać kolejną gorzką pigułkę w postaci przegranej w 199 derbach Krakowa z Wisłą



Fot. Wisła Kraków wygrała w derbach miasta z Cracovią i jest zbliża się do grupy mistrzowskiej FOT. X-NEW/PRESS FOCUS

Faworytem był zespół trenera Michała Probieza, którego aspiracje sięgają w tym sezonie nawet mistrzostwa kraju. Jednak z wygranej cieszyli się jednak rywale. „Biała Gwiazda” wyszła na prowadzenie w 53 minucie kiedy rzut karny na gola po faulu na Davidzie Nepsuju zamienił Jakub Błaszczykowski. Natomiast gola pieczętującego wygraną gości zdobył w doliczonym czasie gry Brazylijczyk Hebert.

– Wszyscy wiemy, jak ważny był to mecz dla obu stron. Zdawaliśmy sobie sprawę, że będzie bardzo dużo emocji. Jestem dumny, bo tworzymy kolektyw, do którego dokładamy jakość. Trudno, aby mecz derbowy był fantastycznym widowiskiem piłkarskim, ale były momenty, w którym je pokazaliśmy. Liczę, że ta drużyna będzie się jeszcze rozwijać – powiedział po spotkaniu Artur Skowronek, trener Wisły odnosząc się też do kontuzji Davida Nepsuja. – Obawiam się, że to będzie poważniejszy uraz, czekamy na diagnozę lekarza. Mam nadzieję, że nie będzie żadnego

złamania, ale to nie czas, aby wyrokować – dodał szkoleniowiec Wiślaków.

– Derby zaczęły się od nerwów, pojawiła się duża liczba fauli i agresywności. Wisła potrafiła utrzymać się przy piłce, a nam tego nam brakowało. Po przerwie i po stracie bramki nie zdołaliśmy spokojnie prowadzić futbolówki. Nie ma co ukrywać, że oddaliśmy zbyt mało strzałów, żeby myśleć o zwycięstwie. Mogę przeprosić kibiców, że tak się zaprezentowaliśmy – przyznał z kolei Michał Probiez.

Po serii meczów bez wygranej upragnione przełamanie odnotowała także Jagiellonia Białystok. Ekipa z Podlasia pokonała 2:1 w Szczecinie tamtejszą Pogoń, a gola na wagę trzech punktów zdobył wychowanek TOP 54 Biała Podlaska – Ariel Borysiuk.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Cracovia – Wisła Kraków 0:2 (Błaszczykowski 53-karny, Hebert 90) ● Lech Poznań – Górnik Zabrze 4:1 (Ramirez 3, Jóźwiak 54, Gytjaer 80, 86 – Krawczyk 35) ● Wisła Płock – Raków Częstochowa

0:2 (Michalski 9-samobójcza), Petrasek 60) ● Pogoń Szczecin – Jagiellonia Białystok 1:2 (Cibicki 54 – Makuszewski 34, Borysiuk 69). Mecze: Lechia Gdańsk – Legia Warszawa ● ŁKS Łódź – Zagłębie Lubin ● Piast Gliwice – Arka Gdynia ● Śląsk Wrocław – Korona Kielce zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Legia	24	48	51-24
2. Cracovia	25	42	33-22
3. Lech	25	41	44-24
4. Pogoń	25	40	27-23
5. Śląsk	24	39	32-27
6. Lechia	24	37	28-27
7. Piast	24	37	25-24
8. Raków	25	35	32-37
9. Jagiellonia	25	34	34-35
10. Wisła P.	25	33	30-40
11. Zagłębie	24	32	35-33
12. Górnik	25	30	31-34
13. Wisła K.	25	30	32-37
14. Arka	24	25	21-34
15. Korona	24	23	13-28
16. ŁKS	24	17	22-41

7-9 marca: Arka – Wisła P. ● Górnik – Cracovia ● Jagiellonia – Śląsk ● Korona – ŁKS ● Legia – Piast ● Raków – Pogoń ● Wisła K. – Lech ● Zagłębie – Lechia.

Faworycy w odwrocie

ROZGRYWKI POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO W dziewiątej kolejce najwięcej emocji było w starciu PGE Dystrybucji z Budostatem

Ta pierwsza ekipa to aktualny mistrz rozgrywek. W tym sezonie PGE idzie jednak znacznie gorzej i na razie zajmuje dopiero trzecie miejsce w ligowej tabeli. W sobotę nie pomogła sobie i uległa Budostatowi 47:48. Mecz był bardzo zacięty i trzymał w napięciu do ostatnich sekund. Jedną ze słabszych ekip w lidze jednak wytrzymała presję i rozstrzygnęła zawody na swoją korzyść. Na usprawiedliwienie „Energetyków” trzeba dodać, że musieli oni sobie radzić bez swoich czołowych graczy – Pawła Zdeba i Jakuba Bielińskiego. Pod ich nieobecność w rolę lidera wcielił się Dariusz Kot, który zdobył 21 pkt. Budostat miał jednak bardziej wyrównany skład, a brylował w nim Rafał Duda, autor 19 „oczek”.

Niezwykle słaby występ zaliczył również Symbit. Srebrny medalista poprzednich rozgrywek coraz mocniej osuwa się w tabeli. W sobotę wyraźnie uległ 4-temu Piętro 28:42. Wynik może wskazywać na dobrą obro-

nę z obu stron. Wydaje się jednak, że kluczowym elementem była słaba skuteczność zawodników obu ekip. W 4-tym pięttrze znakomicie zagrał Łukasz Łukawski, który zdobył aż 14 pkt. Dzielnie wspierali go Łukasz Sidorowicz i Michał Andrzejak, którzy dorzucili po 9 „oczek”. W Symbicie na swoim poziomie zagrał praktycznie tylko Paweł Mrozek, który z 8 pkt był najsłabszym zawodnikiem swojej ekipy.

Wyniki: PGE Dystrybucja – Budostat 47:48 • Symbit – 4-te Piętro 28:42 • Venta – Lancet 46:73 • Lipa Team – The Reds 75:90.

1. Lancet	9	16	665:491
2. The Reds	8	15	598:499
3. PGE	8	13	503:421
4. Symbit	8	13	466:422
5. 4-te Piętro	9	13	509:499
6. Venta	9	13	520:574
7. Budostat	8	10	454:552
8. Lipa Team	9	9	495:752

7 marca: Lancet – Symbit (godz. 16) • The Reds – Budostat (17) • Lipa Team – 4-te Piętro (18) • PGE – Venta (19). Wszystkie mecze odbędą się w hali MOSiR (dawna hala Startu) przy Al. Piłsudskiego 22.

Lotto (03.03)

13, 16, 17, 38, 45, 46.

Lotto Plus (03.03)

19, 20, 23 33, 37, 45.

Multi Multi (03.03) godz. 21.40

6, 22, 24, 33, 41, 45, 47, 48, 49, 51, 52, 56, 61, 62, 64, 68, 69, 71, 73, 77. Plus 24.

Multi Multi (04.03) godz. 14

4, 5, 10, 17, 22, 26, 29, 30, 31, 33, 35, 36, 37, 44, 55, 65, 67, 71, 77, 79. Plus 44.

Mini Lotto (03.03)

15, 22, 36, 38, 42.

Ekstra Pensja (03.03)

9, 10, 26, 27, 31, 2.

Ekstra Premia (03.03)

5, 8, 10, 13, 22, 3.

Kaskada (03.03) godz. 21.40

1, 5, 6, 8, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 19, 22.

Kaskada (04.03) godz. 14

2, 3, 8, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 18, 19, 21.

Super Szansa (04.03) godz. 14

2, 5, 6, 5, 1, 4, 3.

Super Szansa (04.03)

godz. 14

4, 8, 9, 5, 9, 1, 5.

Z RÓŻNYCH AREN

Dokończy sezon we Włoszech

Michał Kubiak zakończył już ligowy sezon w Japonii w klubie Panasonic Panthers. Zdobyl razem z drużyną wicemistrzostwo kraju. Zawodnik nie chce mieć jednak zbyt dużej przerwy od gry w roku olimpijskim, dlatego zdecydował się przenieść do włoskiej Serie A do zespołu Leo Shoes Modena – donosi portal volleyball.it. Tym samym dołączy do Bartosza Bednorza i tam spędzi ostatnie miesiące przed Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio. Drużyna polskiego przyjmującego zajmuje obecnie trzecie miejsce w lidze.

Nowy kapitan

eWinner Apator Toruń wybrał swojego kapitana na nowy sezon w I lidze. Ta funkcja przypadła w udziale Adrianowi Miedzińskiemu, wychowankowi klubu. Żu-

lowiec zdobył licencję w Toruniu w 2001 roku. Niemal całą swoją karierę spędził w tym mieście, z wyjątkiem dwóch ostatnich sezonów, kiedy reprezentował barwy Włókniarza Częstochowa. Ostatnio tę rolę sprawował Chris Holder. Przypomnijmy, że torunianie mają zaplanowane dwa sparingi ze Speed Car Motorem Lublin – 14 i 15 marca.

Młodzież wyjedzie na lodowisko

Adepci hokeja na lodzie po raz kolejny zaprezentują się kibicom na tafli lubelskiej Icemanii. W sobotę mali hokeiści LHT Lublin zmierzą się ze swoimi rówieśnikami z innych zespołów w rozgrywkach do lat 14. Do stolicy województwa lubelskiego przyjadą: STH Siedlce, KH Dębica i Husaria Białystok. Pierwszy mecz zaplanowano na godz. 10.05. Natomiast zwycięzcę turnieju poznamy siedem godzin później.

(KYKU)

Aklimatyzacja przyszła naturalnie

ROZMOWA Z Jakubem Jamrogim, żuźlowcem Speed Car Motoru Lublin

• Jak się pan czuje po tych dwóch zgrupowaniach – we Włoszech i w Hiszpanii?

– Było super. Uzupełniłem zapasy witaminy D, we Włoszech i w Hiszpanii było dużo słońca. Jestem pod wrażeniem, jak klub to zorganizował. Można powiedzieć, że na bogato, bo nigdy w życiu nie byłem na takim obozie. Świetnie to wypadło organizacyjnie i treningowo. Trenowanie w takich warunkach to czysta przyjemność. W przypadku ćwiczeń na salkach, przychodzi czasem zmęczenie materiału. A tutaj było to zróżnicowane, bo jeździliśmy na nartach i na rowerach.

• Przed wyjazdem na te obozy przygotowywał się pan indywidualnie?

– Oczywiście. Zawsze staram się bardzo mocno trenować w zimie. Staram się tym nadrobić jakieś różne braki w jeździe. Zawsze skupiałem się na tym, żeby nie przespać tego okresu. Mam już w tym 10-letnie doświadczenie. Na miejscu miałem personalnego trenera, więc pracowałem razem z nim. Mieliśmy też wspólną grupę żuźlowców z Tarnowa, między innymi Janusz Kołodziej, Ernest Koza i Patryk Rolnicki, wspólnie trenowaliśmy dwa razy w tygodniu pod okiem trenera sztuk walki. Wszystko przeszło bardzo przyjemnie.

• Zaaklimatyzował się pan już w nowym zespole?

– Lublin słynie z przyjacielskiego podejścia, więc to przyszło bardzo naturalnie. Zresztą, z chłopakami się znałem już wcześniej. Miałem okazję jeździć, między innymi, z Oskarem Boberem w I lidze w Łodzi. Jest też dużo chłopaków z Rzeszowa – Paweł Miesiąc, Wiktor Lampart. Mieliśmy częsty kontakt przy okazji wspólnych treningów. W klubie chłopaki są otwarci na kontakt. Nie potrzebowałem dużo czasu, żeby się z nimi zakolegować.

• W sobotę macie zaplanowany wyjazd do Krsko. Czeka pan już na pierwsze jazdy na torze?

– Zawsze tupiemy nogami, bo każdy jest ciekaw nowych rozwiązań w silnikach, w jakiej jesteśmy dyspo-



FOT. SPEED CAR MOTOR LUBLIN

zycji. Mam trochę nowych silników, zmienił się też mój team, więc czekam z niecierpliwością, żeby zaczęło się to już kręcić. Jak nie uda nam się w tym tygodniu pojechać, to na kolejny tydzień mamy zaplanowane sparingi w Toruniu. Tam już pojedziemy raczej na 100 proc., bo stadion ma zadaszenie. Miejszy nadzieje, że nasze najbliższe plany się ziszczą.

• Czy otrzymaliście jakieś instrukcje w klubie w sprawie koronawirusa?

– Rozmawialiśmy na ten temat w klubie, bo te informacje pojawiały się w trakcie naszego zgrupowania.

Mówiliśmy luźno o prostych rzeczach, jak dbanie o higienę. Nie da się wszystkiego uniknąć, bo musielibyśmy chodzić w maskach i kombinezonach, żeby zminimalizować ryzyko. Jesteśmy też sportowcami i mamy taką nadzieję, że ten wirus mógłby nas zaatakować jako ostatnią grupę. Jesteśmy w ruchu, mamy dobrą przemianę materii, trenujemy – mamy nadzieję, że nas to nie dopadnie. Obserwujemy, co się dzieje, ale nie chcemy dać się zwariować. Trzeba zachować zdrowy rozsądek.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Pszczółki zrobiły swoje

ENERGA BASKET LIGA KOBIET Zgodnie z planem zakończył się mecz Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS z Wisłą Kraków. Ekipa z Lublina ograła rywalki 73:60

Patrząc przed pierwszym gwizdkiem w tabelę kibice „Pszczółek” spodziewali się w środę zwycięstwa. I chociaż gospodynie ani razu nie przegrywały, a remis na tablicy wyników pojawił się tylko dwa razy (0:0 i 5:5), to wcale nie był spacer. W pierwszej kwarcie miejscowe prowadziły góra sześcioma punktami, a ostatecznie po 10 minutach było „tylko” 19:15. W drugiej odsłonie obraz gry niewiele się zmienił. Tak samo, jak dystans dzielący obie ekipy. Na przerwie podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka zabrały jedynie siedem „oczek” zaliczki.

Dopiero w trzeciej części zawodów gospodynie wreszcie złamały opór „Białej Gwiazdy”. Po celnym rzucie Alexis Peterson przezwaga lublinianek sięgnęła 10 punktów (48:38). Później oscylowała wokół kilkunastu „oczek”. Dzięki celnej trójce Julii Adamowicz przed ostatnią kwartą było już bezpiecznie – 61:46.

Finałowe 10 minut akademicki rozpoczęły od dwóch celnych rzutów. Później było jednak gorzej. Sporo strat i kiepska skuteczność spowodowały, że przewaga miejscowych zmalała z 19 punktów do 11. Na parkiet musiały wrócić zawodniczki pierwszej piątki. Wisła napsuła jeszcze rywalkom sporo krwi, ale była jedynie w stanie zmniejszyć rozmiar porażki.

W niedzielę podopieczne trenera Szewczyka zagrają we Wrocławiu z tamtejszą Ślężą (godz. 18).

(LUKISZ)

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Wisła Kraków 73:60 (19:15, 21:18, 21:13, 12:14)

Pszczółka: Peterson 17, Popović 14, Day 12, Adamowicz 12, Labuckiene 4 **oraz** Bajtć 10, Szott-Hejmej 4, Sklepowicz 0, Duchnowska 0, Pawłowska 0, O. Trzeciak 0.

Wisła: Wells 15, Meskonyte 15, Ziętara 6, Lass 6, K. Trzeciak 4 **oraz** Jakubiuk 14, Puter 0, Grzenkowicz 0.

Pozostałe środowe wyniki i tabela Energa Basket Ligi Kobiet: CosinusMED Włocławek Łódź – DGT Politechnika Gdańska 67:51 • Arka Gdynia – IKS Śląza Wrocław 73:42 • PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wielko-

polski – Energa Toruń 86:64 • **Mecze:** AZS Uniwersytet Gdański – Enea AZS Poznań i CCC Polkowice – Artego Bydgoszcz zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Arka	20	40	1558:1182
2. Artego	19	35	1501:1236
3. Gorzów	20	35	1672:1373
4. Lublin	20	34	1494:1386
5. Polkowice	19	31	1455:1210
6. Śląza	20	30	1386:1276
7. Wisła	20	28	1299:1317
8. Politechnika	20	26	1306:1580
9. Widzew	20	26	1397:1511
10. AZS Poznań	19	23	1137:1460
11. Toruń	20	22	1247:1584
12. Uniwersytet	19	20	1188:1515

7 marca: Artego – AZS Uniwersytet Gdański • Wisła – Politechnika • Gorzów Wlkp – Widzew • Enea AZS – Arka. **8 marca:** Energa – CCC • Śląza – Pszczółka (godz. 18).

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Kochalski znowu w Legii

Wychowanek BKS Lublin Mateusz Kochalski wraca do stołecznego klubu. 19-letni bramkarz po wyjeździe z Lublina trafił do drużyny juniorów Legii. Później występował także w rezerwach tego klubu. Wiosnę sezonu 2017/2018 spędził w Legionovii Legionowo, a kolejne rozgrywki w Radomiaku Radom. W tym sezonie rozegrał dla tego zespołu 14 meczów na zapleczu ekstraklasy. Legia skróciła jednak wypożyczenie zawodnika i rundę rewanżową Kochalski spędzi w rezerwach drużyny z Warszawy.

Milik pożegna się z Napoli?

Plotki transferowe we Włoszech. Arkadiusz Milik może w lecie pożegnać się z Napoli. Zawodnik nie chce przedłużyć kontraktu, a to oznacza, że drużyna Gennaro Gattuso ma ostatnią szansę, żeby w lecie zarobić na transferze reprezentanta Polski. Wcześniej mówiło się o przenosinach byłego snajpera Ajaksu Amsterdam do Borussi Dortmund. Ponoć Niemcy byłiby nawet skłonni wyłożyć na napastnika około 35 milionów euro. Teraz włoska prasa donosi, że Napoli najchętniej wymieniliby się zawodnikami z Torino. W drugą stronę miałby powędrować Andrea Belotti.

Thiago Silva w Barcelonie?

Doświadczony, brazylijski obrońca Thiago Silva po zakończeniu obecnych rozgrywek może wzmocnić Barcelonę. 35-latek ostatnie osiem lat spędził w Paryżu jako zawodnik PSG. Mistrzowie Francji nie zaferowali mu jednak nowego kontraktu. Jak donosi „Mundo Deportivo” marzeniem Brazylijczyka jest zakończenie kariery u boku Leo Messiego. Obrońca jest nawet gotowy grać w Barcelonie za mniejsze pieniądze, wszystko po to, żeby dołączyć do Argentyńczyka. **(LUKISZ)**

Cieężka praca zamiast wielkich transferów

PIŁKARSKA III LIGA Władimir Geworkjan nie oszczędzał w zimie swoich piłkarzy. Podlasie trenowało trzy razy dziennie, rozegrało sporo sparingów, ale właśnie ciężka praca ma dać nadzieje na utrzymanie. Już w sobotę mecz w Krakowie z Hutnikiem (godz. 15)

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Rano bieganie, później siłownia, a na koniec normalny trening piłkarski. A do tego sporo meczów kontrolnych. W okresie przygotowawczym drużyna z Białej Podlaskiej nie mogła narzekać na nudę. – Trener Geworkjan lubi ciężki trening. Mamy świadomość, że nie stać nas na ściągnięcie zawodników z wyższych lig i płacenie im wysokich pensji. Dlatego bardzo mocno pracowaliśmy w zimie, a do tego stawiamy na młodych i ambitnych ludzi, którzy nie boją się ciężkiej pracy. Właśnie dzięki wysiłkowi, który włożyliśmy w okres przygotowawczy mamy nadzieję na utrzymanie – wyjaśnia Adrian Jesionek, drugi trener zespołu z Białej Podlaskiej.

Podlasie w ostatnich tygodniach nie uniknęło jednak problemów. Do sobotniego meczu z Hutnikiem piłkarze biało-zielonych przystąpią bez choćby jednego treningu na naturalnym boisku. Na dodatek nie udało się rozegrać próby generalnej przed wznowieniem rozgrywek – z powodu kłopotów kadrowych Lewart Lubartów musiał odwołać zaplanowany na poprzednią sobotę sparing. Ciągłe nie wiadomo też, gdzie swoje mecze w roli gospodarza będą rozgrywali piłkarze trenera Geworkjana.

– Rzeczywiście, mamy swoje problemy, które nie ułatwiają nam zadania. Mimo to wierzymy, że uda się powalczyć. Zmęczenie nie będzie kłopotem, bo wszystko zostało tak zaplanowane, żeby po ciężkim okresie przygotowawczym świeżość przyszła właśnie na sobotę i mecz w Krakowie. Trener Geworkjan ma za sobą lata doświadczeń i wie jak przygotować zespół. Większy problem to brak treningów na naturalnej na-



Piłkarze Podlasia w pierwszej rundzie zdobyli tylko osiem punktów

FOT. STALKRASNIAK.PL

wierzchni. Nie będzie łatwo przystosować się do zupełnie innych warunków. Nic na to jednak nie poradzimy, bo w Białej Podlaskiej nie mamy po prostu, gdzie trenować – dodaje trener Jesionek.

Gdzie białczanie będą przyjmowali rywali w lidze? – Nie jest przesądzone, że na pewno będziemy grali w Piszczacu. W grę wchodzi jeszcze stadion PSW. Zarząd próbuje załatwić sprawę i zobaczymy co z tego wyjdzie – dodaje asystent Władimira Geworkjana.

Spory ruch był także w kadrze drużyny. W meczach kontrolnych sporo bramek strzelał pozyskany z Huraga-

nu Międzyrzec Podlaski Patryk Pakuła. Do zespołu wrócili: Kamil Kocoł, Sebastian Calka, czy Mariusz Chmielewski. Na wiosnę w walce o punkty nie pomogą za to obrońcy: Paweł Komar i Mateusz Konaszewski, czy bramkarze: Maciej Zagórski i Maciej Wrzosek. Nie udało się też uzupełnić wszystkich luk i kadra Podlasia nie będzie zbyt szeroka. – Liczyliśmy na dwa-trzy kolejne transfery, ale chyba nic już z tego nie wyjdzie. Próbujemy jeszcze pozyskać bramkarza Michała Lacha, ale na pewno nie zagra u nas Wiktor Kwiatkowski. Na kolejne ruchy w tym momencie się nie zanoś – przyznaje Adrian Jesionek.

Jak piłkarze podejść do pierwszego meczu o punkty? Hutnik jest wiceliderem, a w zimie dokonał kilku ciekawych transferów i w Krakowie na poważnie myślą o awansie. – Nie będzie łatwo, wiemy, że jedziemy na stadion bardzo trudnego przeciwnika. Dla nas każdy mecz taki jednak będzie. We wszystkich musimy walczyć od pierwszej do ostatniej minuty. Faworytem będą gospodarze, ale my na pewno się przed nimi nie położyjemy. Mamy nadzieję na dobry występ i spróbujemy sprawić niespodziankę – zapowiada drugi trener Podlasia.

Najlepszy zawodnik w zimie nie odejdzie

PIŁKARSKA IV LIGA Nowy trener Unii Hrubieszów Marek Sadowski liczy, że w zimie do jego drużyny dołączy trzech-czterech zawodników. Jednym z nich będzie bramkarz Maciej Zagórski

Do tej pory z drużyną pożegnał się jedynie Jakub Wyłupek. W jego miejsce zostanie sprowadzony właśnie Zagórski. Były golkipier Motoru Lublin ostatnio był graczem Podlasia Biała Podlaska. W tym sezonie wystąpił w siedmiu meczach III ligi. Kto jeszcze dołączy do Unii?

– Nie chciałbym mówić jeszcze o konkretnych nazwiskach dopóki nie będziemy mieli pewności, że ci zawodnicy na pewno do nas trafią. Mogę powiedzieć, że chodzi o piłkarzy znanych w województwie lubelskim. Ukraińcy? Zrezygnowaliśmy ze sprowadzania obcokrajowców. Chcemy postawić na chłopaków z regionu – wyjaśnia trener Sadowski. Ostatnio, przy okazji me-

czów kontrolnych jego podopieczni potrafili pokonać ligowych rywali: Tomasovię Tomaszów Lubelski (4:3) i Kłosa Gmina Chełm (2:0). Szkoleniowiec nie przywiązuje jednak wielkiej wagi do wyników. – Szczerze mówiąc do tej pory mieliśmy duże problemy ze skompletowaniem składu. Zawsze coś komuś wypadło i okazywało się, że nie możemy zebrać pełnej drużyny na jeden mecz. Ostatnio jest jednak pod tym względem trochę lepiej. Wyniki sparingów? Nie mają wielkiego znaczenia – dodaje popularny „Sadek”.

Ekipa z Hrubieszowa na półmetku rozgrywek zajmuje czwarte miejsce od końca. A to obecnie oznaczałoby powrót do klasy okręgowej. Wszystko przez to, że w III lidze na miejscach spad-

kowych są aż trzy drużyny z województwa lubelskiego. – Wiemy, że wiosną czeka nas trudna walka o utrzymanie. Na pewno więcej niż trzy kluby będą musiały pożegnać się z czwartą ligą. Różnice nie są jednak zbyt duże i wierzymy, że w kolejnym sezonie zostaniemy na tym samym poziomie – wyjaśnia szkoleniowiec Unii.

W ostatnich dniach sporo mówiło się, że do Hetmana Zamość może przenieść się Mateusz Oleszczuk. Trener Sadowski zapewnia jednak, że w zimie do takiego transferu nie dojdzie. – To nasz najlepszy zawodnik i potrzebujemy go na wiosnę. Nie byłibyśmy też fair w stosunku do kibiców. Mówimy, że zależy nam na utrzymaniu, a oddajemy czołowego piłkarza? Nie wykluczam, że

Mateusz przeniesie się do Hetmana, ale najwcześniej w lipcu. Teraz nie ma mowy o transferze. Dysponujemy bardzo wąską kadrą i nie chcemy już tracić żadnego zawodnika – dodaje opiekun czwartoligowca.

W najbliższą sobotę ekipa z Hrubieszowa zmierzy się w meczu kontrolnym z rezerwami Motoru Lublin. Zawody odbędą się o godz. 9 na bocznym boisku Areny Lublin. Runda wiosenna w IV lidze startuje w weekend 21-22 marca.

Marek Sadowski wierzy, że Unia Hrubieszów uratuje się przed spadkiem

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



KARTKA Z KALENDARZA

1616

dzieło Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium” trafiło na kościelny indeks ksiąg zakazanych

1876

ukazało się pierwsze wydanie włoskiego dziennika „Corriere della Sera”

1936

dokonano oblotu brytyjskiego myśliwca Supermarine Spitfire

1938

premiera filmu „Królowa przedmieścia” w reżyserii Eugeniusza Bodo

1946

w przemówieniu w Fulton Winston Churchill po raz pierwszy użył określenia „żelazna kurtyna” określającego linię podziału Europy na blok wschodni i zachodni

1974

urodziła się Eva Mendes, amerykańska aktorka

1999

premiera filmu „Depresja gangstera” w reżyserii Harolda Ramisa. W rolach głównych: Robert De Niro i Billy Crystal

2006

78. ceremonia wręczenia Oscarów. W kategorii najlepszy film wygrało „Miasto gniewu” w reżyserii Paula Haggisa

2006

premiera 1. odcinka serialu „Ranczo” w reżyserii Wojciecha Adamczyka

280
000

kilometrów: w takiej odległości 5 marca 1979 roku amerykańska sonda Voyager 1 minęła Jowisza

Simpsonowie wracają



DO ZOBACZENIA Najdłużej emitowany serial, kultowa animacja z milionami fanów, kulturowy fenomen... długo można by tak wylizować. Simpsonowie wracają na polskie ekrany w 30. już sezonie.

W najnowszej odsłonie kreskówki Matta Groeninga Bart trafia do szpitala, małżeństwo Homera i Marge zostanie wystawione na próbę, kiedy wyruszą na tropikalną wyspę, gdzie

będą rywalizować o milion dolarów w ulubionym reality show Marge. Homer zwycięży w konkursie jedzenia ostróg z mitycznym Cthulhu, Springfield zostanie opanowane przez

roślinnych porywaczy ciał, a pan Burns otworzy dom spokojnej starości połączony z Parkiem Jurańskim.

W nowym sezonie nie zabrakło także gwiazd w gościnnych rolach. To między

innymi Gal Gadot, RuPaul, Jonathan Groff, Guillermo del Toro, Awkwafina i John Lithgow.

PREMIERA: w sobotę, 7 marca, o godzinie 22 na FOX Comedy.

Pańta/Konrad/Kostov

MUZYKA Teatr Stary w Lublinie (ul. Jezuicka) zaprasza na koncert Pańta/Konrad/Kostov. Artyści będą promować płytę „Roots” 11 marca o godzinie 19.

Trio tworzą bułgarski pianista Konstantin Kostov i sekcja rytmiczna: Paweł Pańta (kontrabas), Cezary Konrad (perkusja). - Trzej muzycy traktują swój udział równorzędnie, jak na nowoczesne „piano trio” przystało, a kompozycje pianisty usłyszymy obok jazzowych



standardów - zapowiada Daniel Wyszogrodzki, kurator programu muzycznego w Teatrze Starym.

Muzycy zaprezentują program znajdujący się na ich drugim albumie „Roots”.

Będą to ich własne kompozycje zawierające elementy folkloru bułgarskiego i polskiego czyli fascynujące bałkańskie rytmy i słowiańską melodykę.

Bilety: 20-60 złotych. **DAD**

Show Szalonych Naukowców

WYDARZENIE

Widowisko łączące edukację z dobrą zabawą będzie można zobaczyć w Lublinie 9 marca o 18 w Centrum Kongresowym UP (ul. Akademicka 15).

Czworo niezwykłych bohaterów: Człowiek-Robak, Igrek, Nina i Profesor Traut



zabiorą widzów w naukową podróż, w której nie zabraknie takich elementów, jak ciekły azot, szalona piana, kontrolowane wyładowania elektryczne, lasery i muzyczne instrumenty.

Bilety w cenie 25-65 złotych dostępne m.in. na platformie pankoncert.pl. **DAD**

W teledysku i w telewizji

MUZYKA „Say So” to największy przebój w karierze Doja Cat, amerykańskiej wokalistki, raperki, producentki i autorki. Utwór zdołał zgromadzić już ponad 150 milionów odtworzeń na całym świecie i odniósł

sukces na platformie TikTok. Teraz singiel doczekał się teledysku, a Doja Cat wystąpiła w programie „The Tonight Show Starring Jimmy Fallon”, gdzie po raz pierwszy wykonała „Say So” na żywo w telewizji. „Say

So” to singiel z drugiego albumu Doja Cat „Hot Pink”, który miał swoją premierę w listopadzie minionego roku.

Urodzona i wychowana w Los Angeles, Amalaratna Zandile Dlamini, czyli Doja

Cat, swój pierwszy utwór umieściła na SoundCloudzie w 2013 roku, w wieku 16 lat. Po podpisaniu kontraktu z RCA w 2014 roku wypuściła pierwszą EP-kę, a 4 lata później debiutancki album „Amala”.



FOT. SONY MUSIC POLAND

Moda z czasów PRL

SPOTKANIE W ramach cyklu „Piątek wieczorową porą” w Dzielnicowym Domu Kultury Czuby Południowe (Lublin, ul. Wyżynna 16) odbędzie się spotkanie z Aleksandrą Boćkowską. W piątek, 6 marca, o godzi-

nie 18 dziennikarka opowie o modzie PRL.

Ten temat Boćkowska rozwinęła w książce „To nie są moje wielbłądy”, będącą nie tylko historią stylu ubierania się Polaków przed 1989 rokiem, ale też opowieścią

o ludziach: ich stosunku do mody, chęci wyrażania siebie poprzez strój w szarej rzeczywistości oraz o roli trendów w działalności propagandowej państwa.

Aleksandra Boćkowska to dziennikarka i autorka

książek. Współpracuje m.in. z Vogue Polska i Dwutygodnik.com.

Prowadzenie: Jolanta Prochowicz, współtwórczyni i realizatorka Demakijażu - Festiwalu Kina Kobiet. Wstęp wolny. **DAD**



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA